

E. Gierek w Gdańsku

Wczoraj przebywał w województwie gdańskim I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, gdzie wraz z ministrem rolnictwa — Kazimierzem Barcikowskim zapoznawał się z przebiegiem akcji żniwnej w powiatach malborskim i sztumskim. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek

W poniedziałek 26 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek w Poznaniu. Omówiono stan przygotowań miasta i województwa do przyjęcia gości dożynkowych.

Wysłuchano również informacji o zaawansowaniu prac związanych z widowiskiem artystycznym w dniu 8 września br. na Stadionie im. 22 Lipca oraz Wystawy Rolniczej i innych imprez towarzyszących dożytkom.

Obradom przewodniczył Jerzy Zasada, I sekretarz KW PZPR, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek. (na)

Żniwa dobiegają końca

Pomaga młodzież • Kolej na orki

• Zapelniają się magazyny • Święta plonów

Miniona sobota — dzień wolny od zajęć zawodowych dla większości załóg pracowniczych — i niedziela były okresem wytężonej pracy dla rolników i przedsiębiorstw rolnych. Pogoda oraz maksymalne wykorzystanie sił i środków sprzyjały postępowi w pracach żniwnych i polowych.

Z pomocą gospodarstwom rolnym pośpieszyła — już trzecią niedzielę z rzędu — młodzież, zrzeszona w Federacji Socjalistycznej Związków Młodzieży Polskiej. 20 000 członków młodzieżowych organizacji pracowało przy koszeniu, żmoleniu, ustawianiu zboża, suszeniu i magazynowaniu. W pracach tych szczególnie wyróżnili się członkowie ZSMW i ZMS z powiatów Gostyń, Kępno, Gnieźno i Wągrowiec.

Według danych na 26 sierpnia br., w województwie poznańskim skoszone zboża i młotki paszowe na 97 proc. arealu, sprzątnięto je natomiast w 76 procentach. Całkowicie skoszone łąki i łąki jarzyny; niewiele pozostało żyta, pszenicy ozimej i owsa. Wykonano też 54 procent podorywek, a ze 100 000 ha przeznaczonych pod poplon, obsianych zostało 60 000 ha.

K. Waldheim na Cyprze

Rozmowy Kleridis — Denktasz

Wczoraj przed południem odbyło się w Nikozji spotkanie tymczasowego prezydenta Cypru Glafkosa Kleridisa z przywódcą Turków cypryjskich i wiceprezydentem Cypru Raulem Denktaszem. Było to pierwsze spotkanie tego rodzaju po wybuchu starć zbrojnych na Cyprze. Trwało ono 30 minut i odbyło się w siedzibie kanadyjskiego kontyngentu wojsk ONZ w Nikozji. W rozmowie uczestniczyli też sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim.

K. Waldheim oświadczył po spotkaniu, że obaj przywódcy cypryjscy zgodzili się na odbywanie regularnych cotygodniowych spotkań. (PAP)

Most powietrzny Bissau - Lizbona

Miedzy kolonią portugalską w zachodniej części Afryki — Gwinea — a Lizboną utworzono most powietrzny dla transportu kontyngentu wojsk kolonialnych. 3 samoloty przybyły w niedzielę na lotnisko w Lizbonie a 4 spodziewane są w poniedziałek.

Most powietrzny będzie funkcjonował do końca bieżącego tygodnia.

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 27 sierpnia 1974

Nr 201 (9481)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

2 września inauguracja w Lesznie

W Wielkopolsce 600 000 uczniów rozpocznie rok szkolny

2 września, w Lesznie, w Zespole Szkół Zawodowych im. Karola Świerczewskiego nastąpi inauguracja roku szkolnego dla prawie 600 000 uczniów wielkopolskich szkół i 28 000 ich nauczycieli. Będzie to kolejny rok wielkich przeobrażeń polskiej szkoły, dalszych przygotowań do wprowadzenia zreformowanego systemu nauczania i wychowania. Do najważniejszych zadań szkolnych należy podnoszenie poziomu szkół wiejskich, przygotowanie warunków do upełnowartościowania średniego wykształcenia zawodowego oraz doskonalenia pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą.

Systematycznie rośnie liczba zbiorczych szkół gminnych w naszym województwie. 2 września rozpocznie się nauka w 31 nowych tego typu szkołach — będzie ich więc w naszym województwie 94. Two-

żenie nowoczesnych, dużych szkół gminnych pozwoliło na likwidację 52 słabych szkół o małej liczbie uczniów oraz 70 szkół o małej liczbie nauczycieli i na przekształcenie 107 szkół w filialne.

W szkołach gminnych utworzonych zostanie 25 oddziałów o profilu zawodowym. 33 oddziały specjalne i 25 grup wyrównawczych. 25 tysiącom uczniów szkół gminnych zapewniono dogodny dojazd do miejsca nauki.

Wielkopolska oświata otrzymała 11 nowych obiektów. Wszelkim placówkom szkolnym przekazano dodatkowe fundusze na zakup sprzętu i pomocy naukowych, najwięcej otrzymały szkoły gminne.

Licea ogólnokształcące w Poznaniu i w województwie otworzą dalsze klasy matematyczno-fizyczne, przyrodnicze, humanistyczne o rozszerzonym programie nauczania języków obcych. Istotne zmiany zaszły w szkolnictwie zawodowym. Zmodernizowano sieć tych szkół łącząc podobne sobie placówki w duże zespoły szkół zawodowych. Nauka w nich częściowo będzie przebiegała według zmienionych programów nauczania bardziej przystosowanych do produkcji, praktyki uczniowie będą odbywali częściej niż dotychczas w zakładach pracy.

W trosce o zdrowie i prawidłowy rozwój fizyczny młodzieży Kuratorium Okręgu

Szkolnego Poznańskiego poleciło rozszerzyć ubiegłoroczną akcję żywienia w szkołach. Wyraźnie zwiększy się liczba szkół środowiskowych zapewniających całodzienną opiekę dzieciom rodzin pracujących.

W porównaniu z ubiegłym rokiem o 5000 wzrośnie liczba miejsc w przedszkolach naszego województwa. W Poznaniu 85,3 procent dzieci w wieku 6 lat, a w województwie 80,2 procent dzieci 6-letnich ma zapewnioną opiekę przedszkolną. Do 1100 wzrośnie liczba ognisk przedszkolnych, a czas ich pracy zostanie przedłużony.

Wszystkie poczynania wielkopolskiego szkolnictwa wprowadzane są z myślą o wszechstronnym wykształceniu i wychowaniu młodzieży. (bg)

Wielkopolanin mistrzem: świata



Na zdjęciu: Janusz Kowalski na mecie poznańskiego etapu tegorocznego Wyścigu Pokoju. (adj) Fot. — K. Przychodzki

Piękny sukces odniósł polski kolarz Janusz Kowalski. Ten 22-letni zawodnik został w sobotę mistrzem świata amatorów. Kowalski wywalczył najwyższe trofeum kolarskie w imponującym stylu wyprzedzając na finiszu ubiegłorocznego mistrza świata Ryszarda Szurkowskiego. Szwajcara Michaela Kuhna oraz Stanisława Szozde.

Zwycięstwo Kowalskiego to również najcenniejszy sukces wielkopolskiego sportu w 30-lecie PRL. Nowo kreowany mistrz, pochodzący z Lednógory, choć startuje w barwach Legii Warszawy, za miesiąc kończy służbę wojskową i powraca do macierzystego klubu LZS Wielkopolska.

O triumfie Polaków w Montrealu piszemy również na str. 4.

Z obrad w Bukareszcie

Troska Polski o wszechstronny rozwój człowieka

Wystąpienie prof. dr. J. Pajestki

Światowa konferencja ludnościowa, obradująca od 19 bm. w Bukareszcie pod auspicjami ONZ, rozpoczęła 26 bm. drugą i ostatni tydzień prac.

Na sesji plenarnej wypowiedział się już większość delegacji, m. in. z ZSRR, USA, ChRL, Francji, W. Brytanii oraz wielu państw Afryki i Ameryki Łacińskiej. Stanowisko delegacji polskiej przedstawił jej szef — wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, prof. dr Józef Pajestka. Przedstawił on polską koncepcję rozwoju demograficznego państwa w trzech komitetach konferencji.

Prof. dr J. Pajestka w swoim wystąpieniu scharakteryzował powojenne przemiany w zjawiskach demograficznych w naszym kraju. Na tle ogólnego postępu społeczno-ekonomicznego, wskazując na znaczny przyrost ludności szczególnie w okresie przyspieszonego procesu uprzemysławiania kraju.

W latach sześćdziesiątych i do chwili obecnej obserwuje się większą stabilność procesów demograficznych, z tendencją do zmniejszania się przeciętnej wielkości rodziny. Od 1985 r. należy oczekiwać

zmniejszenia liczebności roczników wchodzących na rynek pracy.

Przedstawiciel PRL omówił wiele elementów polityki ludnościowej w Polsce, jak przede wszystkim troskę o wszechstronny rozwój człowieka, m. in. przez podnoszenie poziomu wykształcenia. Zobrazował też dążenia do wzrostu przeciętnej długości życia ludzkiego, m. in. przez koncentrowanie się na walce z chorobami cywilizacyjnymi i na szeroko pojętej ochronie środowiska naturalnego.

Podkreślając stałe dążenie do poprawy materialnych i środowiskowych warunków egzystencji społeczeństwa, które opiera się na rosnącym potencjale ekonomicznym kraju, prof. Pajestka wymienił trzy zasady naszej polityki społecznej: wzrost płac oraz system świadczeń i ubezpieczeń z tytułu pracy, rozwój produkcji dóbr i usług zaspokajających potrzeby człowieka oraz rosnąca rola państwa w opiece nad dziećmi i młodzieżą, a także

nad ludźmi starszymi. W naszej polityce społecznej — po wiedział Pajestka — rodzina jest przedmiotem szczególnej troski państwa.

W podsumowaniu prof. Pajestka wyraził opinię, że na bardziej harmonijny rozwój procesów ludnościowych mogą wpłynąć środki przyspieszające rozwój gospodarczy, ugruntuowanie sprawiedliwości społecznej, podnoszenie poziomu wykształcenia, opieki zdrowotnej itp., a nie bezpośrednie ingerowanie w sprawy populacyjne.

Do ychczasowy przebieg obrad konferencji bukareszteńskiej wskazuje na priorytetowe traktowanie problematyki demograficznej. (PAP)

Najważniejsze zadania kółek rolniczych

Coraz lepsze wyniki przynosi realizacja przyjętych na V Krajowym Zjeździe CZKR postanowień dotyczących perspektywicznego rozwoju kółek rolniczych — najpowszechniejszej wiejskiej organizacji samorządowej. Intencją wprowadzenia zmian w tej dziedzinie jest: po pierwsze — zwiększenie oddziaływania kółek na intensyfikację produkcji rolnej oraz podejmowanie na wsi coraz większą skalę nowoczesnych metod gospodarowania; po drugie — usprawnienie działalności usługowej dla gospodarstw wiejskich, co jest głównym zadaniem nowo tworzonej specjalistycznej przedsiębiorstwa — spółdzielni kółek rolniczych.

Skutecznie propagując na wsi nowoczesne formy organizacji produkcji rolnej i zwierzęcej — kółka rolnicze nawiązały już kooperację z ponad 19 000 rolników indywidualnych. Utworzono także około 850 spółdzielni kółek rolniczych, które wykonują w coraz szerszym zakresie m. in. specjalistyczne usługi mechaniczne.

W najbliższych latach spółdzielnie kółek rolniczych powołane zostaną w większości gmin; zamierza się ich utworzyć około 2100. (PAP)

Choć termin jeszcze nie znany

Przygotowania do kampanii wyborczej w W. Brytanii

W Wielkiej Brytanii rozpoczęły się już przygotowania do kampanii wyborczej. Wprawdzie premier Wilson nie ogłosił jeszcze terminu wyborów. Coraz częściej jednak mówi się, że będzie to 3 października.

Pod koniec ubiegłego tygodnia Labour Party opublikowała wstępny projekt manifestu wyborczego, który przewiduje rozpoczęcie kampanii prasowej już w środę 28 bm. Krajowy Komitet Wykonawczy Labour Party zdecydował przeznaczyć na kampanie wyborczą 150 000 funtów. Głównym hasłem wyborczym labourystów będzie: „Brytania zwycięży z Partią Pracy”. Z Transport House — głównej siedziby władz Partii Pracy rozesłano instrukcje do okręgów wyborczych. Oczekuje się, że ostateczny projekt manifestu wyborczego labourystów opracowany zostanie do końca bieżącego tygodnia. Przypuszcza się, że premier Wilson poinformuje o terminie wyborów 4 września, a następnego dnia uda się do Brighton, na zaproszenie związków zawodowych, gdzie wygłosi przemówienie na rozpoczynającym się dorocznym kongresie TUC. Planuje przekazanie, że TUC udzieli całkowitego poparcia polityce rządu Wilsona.

Ważnym zagadnieniem nie tylko w kampanii wyborczej Labour Party, ale również w całej polityce jest problem przyznania większej samodzielności Szkocji i Walii. Labour Party zdaje sobie spra-

wę z tego, że aby zjednać sobie jak największą liczbę zwolenników w obu tych rejonach, musi zgodzić

Dokończenie na str. 2

Prace w „Dolnej Odrze”

W elektrowni „Dolna Odra” do konano synchronizacji II bloku z krajowym systemem energetycznym. Ekipy techniczne dokonują obecnie prób przed przekazaniem go do eksploatacji. Przewiduje się uzyskać pełną moc 200 megawatów już w końcu bieżącego tygodnia.

Spotkanie chemików

W Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęła się wczoraj sześciogodniowa polska konferencja chemii analitycznej. Bierze w niej udział około 800 naukowców, w tym 200 z zagranicy. Obrady toczą się pod auspicjami Międzynarodowej Unii Chemii Czystej i Stosowanej (IUPAC), z której ramienia obecny jest przewodniczący Wydziału Chemii Analitycznej tej organizacji — prof. N. Tanaka z Japonii.

Rocznica powstania w Słowacji

Z okazji zbliżającej się 30 rocznicy słowackiego powstania naro-

dowego odbywają się na terenie Czechosłowacji liczne wiece i manifestacje. Szczególnie uroczysty charakter mają one na Słowacji, zwłaszcza w miejscowościach, upamiętnionych walkami z okupantem hitlerowskim.

Konferencja prasowa G. Forda

W Waszyngtonie podano, że prezydent USA, G. Ford odbędzie ju-

PAP RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM

tro swą pierwszą konferencję prasową. Będzie ona transmitowana przez telewizję. Prezydent poruszy najaktualniejsze problemy, zwłaszcza sprawę walki z inflacją.

Wypowiedź U. Kekkonena

Prezydent Finlandii U. Kekkonen udzielił wywiadu dziennikowi „Uusi Suomi” w sprawie bezpie-

Współdziałanie państw w walce z inflacją

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „New York Times” kanclerz RFN, Helmut Schmidt, ustosunkował się do zapowiedzianych przez prezydenta USA G. Forda projektów posunięć antyinflacyjnych.

Kanclerz powiedział, że za współdziałaniem państw wysoko rozwiniętych przemysłowo — Stanów Zjednoczonych, Republiki Federalnej Niemiec, W. Brytanii, Francji i Japonii oraz uzgadnianiem między nimi posunięć umożliwiających walkę z inflacją.

Równocześnie ostrzegł on przed niebezpieczeństwem, jakie wiąże się dla partnerów Stanów Zjednoczonych z rygorystycznymi posunięciami antyinflacyjnymi tego kraju. Uznaje konieczność walki z inflacją w Stanach Zjednoczonych, kanclerz RFN stwierdził, że aby uniknąć bezrobocia i recesji konieczne są konsultacje między pięcioma wymienionymi państwami przemysłowymi. (PAP)

Przygotowania do kampanii wyborczej

Dokończenie ze str. 1

się na przyznanie miejscowym samorządom większych uprawnień w sprawach lokalnych. Oczekuje się, że na początku przyszłego miesiąca zostanie opublikowana na ten temat „biała księga”, która ma przewidywać nowolanie miejscowych parlamentów w drodze wyborów oraz utworzenie rządów lokalnych z ograniczoną władzą administracyjną. Propozycje Labour Party są zróżnicowane jeśli chodzi o Szkocję i Walię.

Jak dotychczas Partia Konserwatywna nie opublikowała żadnego oświadczenia na temat programu, z jakim pójdzie do urn wyborczych. Wyraża się pogląd, że Edward Heath świadomy jest tego, iż w wyborach olbrzymie znaczenie będą miały głosy własnej nacji — i to głównie szkockich. (PAP)

„Koziołki” płacą

I losowanie
33, 35, 36, 37, 41 dod. 28

II losowanie
2, 3, 19, 33, 38 dod. 4

Na 962 gre z 25 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 224.732 zakłady, wartości 674.196 — zł. Na losowanie I wpłynęło 141.797 zakładów wartości 425.391 — zł. Fundusz nagród wyniósł: 233.965 — zł. Na II losowanie wpłynęło: 82.935 zakładów wartości 248.805 — zł. Fundusz nagród wyniósł: 136.842 — zł.

W I losowaniu stwierdzono: 10 „czwórek” po 6.380 — zł; 14 „trójek premiiowych” po 188 — zł; 515 „trójek” po 88 — zł; 553 „dwójek premiiowych” po 26 — zł; 7.966 „dwójek” po 6 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 7 „czwórek” po 5.331 — zł; 10 „trójek premiiowych” po 171 — zł; 373 „trójki” po 71 — zł; 399 „dwójek premiiowych” po 25 — zł; 5.755 „dwójek” po 5 — zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 8068 w losowaniu II stwierdzono: 2 wygrane na które rozłożono samochód osobowy marki „Svrena 105” w Kolekturze nr 15 w Poznaniu na numer banderoli 648068, oraz 21 wygranych premii na końcówkę trzycyfrową banderoli po 100 — zł.

Poznańska Gita Lichowaa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 903 grv w dniu 1 września br. na które ufundowała specjalne nagrody.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 1 samochod marki „Svrena 105” a na pozostałe końcówki premie po 1.000 — zł a na trzycyfrową końcówkę premie po 100 — zł. Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 20 — zł).

Biorąc udział w podwójnym losowaniu w dniu 1 września br. masz czterokrotną szansę. Kupon ten bierz udział w losowaniu I i II oraz specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli.

Fundusz nagród na wygrane I stopnia w następnym grach wyniósł 291.000 — zł. Losowanie 903 grv odbędzie się w dniu 1 września br. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12. 5999-K1

„Toto-Lotek”

13, 32, 36, 45, 47, 48 dod. 24

Końcówka banderoli 7588

Zachmurzenie małe, tylko na zachodzie kraju możliwe lokalne burze. Rano mgły. Temperatura ma kymalna od 24 do 28 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Str. 2 — GLOS — 27 VIII 1974

Zwiększa się oferta przemysłu meblarskiego

W tegorocznych dostawach mebli blisko 40 procent stanowić będą wyroby nowe i zmodernizowane, wprowadzane do produkcji zamiast przestarzałych wzorów, nie odpowiadających naszym upodobaniom i potrzebom.

Do szczególnie poszukiwanych należą m. in. meble dające możliwość całościowego wyposażenia pokoi mieszkalnych, w tym przede wszystkim — zabudowy ścian. Na większą dowolność układów pozwalają m. in. segmentowe komplety typu „Podlaski” z Białskiej Fabryki Mebli (w

Białej Podlaskiej) oraz — tak że złożone z elementów — zestawy o nazwie „Zefam” z zakładów w Zielonej Górze. Bardziej funkcjonalnie można za budować ściany różnej wielkości szafkami typu „Toruń” i „Kopernik”.

Coraz powszechniej stosuje się do wykańczania powierzchni mebli folię imitującą naturalną okleinę, co ma dwójkie znaczenie: przyczynia się do oszczędności drewna, a wyrobom zapewnia większą trwałość powierzchni. Folia — nasycane żywicami są bowiem wodoodporne. Fabryka Mebli w Wyszkowie pokrywa tą imitacją około 70 procent wszystkich wytwarzanych tu szaf, stolów, stolików itp.

Projektanci pomyśleli też o rozszerzeniu wyboru sprzętów kuchennych, produkowanych dotychczas tylko w dwóch rodzajach: „Strzeliński” i „Wolsztyński”. W tym roku zaofiarowano trzeci, tzw. „Lukusowy” komplet składający się z większej liczby elementów umożliwiających praktyczniejsze i wygodniejsze wyposażenie kuchni. Meble te są starannie wykończone (okucia okładziny itp.) o atrakcyjniejszej kolorystyce.

W sprzedaży znajdzie się, zwłaszcza w IV kwartale br., sporo nowych mebli tapicerskich. Przydatne, szczególnie w niewielkich mieszkaniach, będą kanapy zestawiane z segmentami oraz przeznaczone do ustawiania w narożnikach pokoi. Specjalizują się w tej

produkcji Bystrzyckie Fabryki Mebli. Handel zamówił w br. łącznie 14 000 takich kanap w różnych wariantach.

Do nowości zaliczyć również należy lekkie, o wyższym komforcie fotele tapicerskie, których obudowę wykonuje się z tworzywa sztucznego. Lubuskie Fabryki Mebli dostarczą w tym roku około 50 000 tego typu foteli w 9 odmianach.

Doskonalenie wzornictwa stanowi jeden z ważnych kierunków realizowanego obecnie programu poprawy zaopatrzenia kraju w meble. Dzięki już przeprowadzonej modernizacji i uruchomieniu nowych zakładów, przemysł kłuczowy ma zwiększyć w br. produkcję o 26 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Pełne wykonanie przyjętych zadań, przyniesie w ciągu najbliższych 6-ciu lat dwukrotny wzrost dostaw tych wyrobów (łącznie z wytwarzanymi przez rzemieślników), co w pełni pokryje potrzeby rynku krajowego i umożliwi rozwój eksportu. PAP

Nowe miasta na mapie ZSRR

W Związku Radzieckim jest obecnie 2000 miast i 3700 miejscowości o charakterze miejskim. Co roku pojawiają się na mapie ZSRR nowe miasta. I tak w ubiegłym roku był m. in. Dalekimi Wschodzie np. Amursk, gdzie pracuje wielki kombinat papierowy oraz powstają nowe zakłady drzewne i przemysłu maszynowego. Powstanie Ust-Iłmska wiąże się z budową wielkiej hydroelektrowni. Obecnie staje się on centrum wielkiego kompleksu celulozowo-papierniczego, budowanego przy współudziale krajowych członków RWPG.

Na lewym brzegu Irtyżu pojawiło się na mapie północnego Kazachstanu miasto Irtyżsk z wielkimi zakładami maszyn rolniczych, przemysłu spożywczego, kombinatem materiałów budowlanych. Miasto Sirin powstało w Uzbekistanie w pobliżu budowy największej w środkowej Azji elektrowni cieplnej o mocy 4400 megawatów. W delcie Wołgi pojawiło się młode miasto przemysłowe Kamyżak, gdzie powstał m. in. ośrodek naukowo-techniczny do spraw nawadniania. Zaś nad Morzem Czarnym wyrosło w pobliżu Odessy miasto Iljiczewsk z warsztatami szklarskimi i wielką przystanią jachtową. (PAP)

Przesłuchania świadków zbrodni L. Hahna

Sąd w Hamburgu przybył do Warszawy

Wczoraj przybyła do Warszawy ekipa sądu przysięgłych przy Sądzie Krajowym w Hamburgu: 2 sędziów zawodowych, prokurator i 4 obrońców. Uczestniczyć oni będą w przesłuchaniu przez polskiego sędziego polskich świadków zbrodni Ludwiga Hahna — komendanta hitlerowskiej policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w tzw. dystrykcie warszawskim.

Przesłuchania te związane są z mającym się rozpocząć w Hamburgu drugim procesem Hahna, wraz z którym na ławie oskarżonych znajdują się 3 dalsi funkcjonariusze warszawskiego Gestapo. Proces ten dotyczył ma zbrodni w getcie warszawskim. Zarzuty oskarżenia ograniczają się jednak do zaplanowania i przygotowania tzw. akcji przesiedlenczej w okresie od 22 lipca do 3 października 1942 r. — czyli deportacji ludności żydowskiej z Warszawy do obozu zagłady Treblinka II. W wyniku tej akcji o najmniej 300 000 osób poniosło śmierć w komorach gazowych.

Na liście świadków, którzy mają zeznawać, znajdują się warszawscy adwokaci: Henryk Nowo-Gródzki, Mieczysław Maślanko i Jerzy Lewiński oraz chirurg z Akademii Medycznej — doc. dr Roman Jędrzejewski.

Przypominamy, że w swym pierwszym procesie w Hamburgu,

dotyczącym zbrodni na Pawiaku Hahn skazany został w czerwcu ubiegłego roku na 12 lat więzienia, chociaż prokuratura domagała się dożywocia. Wyrok ten wywołał w Polsce oburzenie. Hahn bowiem jest symbolem okresu najbardziej krwawego terroru hitlerowskiego w okupowanej stolicy. Z chwilą jego przybycia w 1941 r. do Warszawy — wzrosło nasilenie akcji eksterminacyjnej ludności, a czerwone afisze z nazwiskami tysięcy rozstrzelanych „zakładników”, nosiły podpis Ludwiga Hahna. Dodajmy, że i sam proces przeciwko Hahnowi odbył się dopiero po latach monitów ze strony polskiej, która przekazała organom ścigania RFN liczne dowody jego zbrodni. Sąd z Hamburga dwukrotnie przeprowadził wizję lokalną w Warszawie i wziął udział w przesłuchaniach polskich świadków. Sam Hahn jednak nie świadczył się przyjechał do Warszawy i uczestniczył w tych wizjach, mimo, że strona polska za gwarantowała wydanie mu tzw.

KRONIKA DNIA

Oznaczenia dla wychowawców

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyła się wczoraj nroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi i odznakami honorowymi pracowników szkolnictwa rolniczego, twórców i kontynuatorów wielkopolskiej koncepcji szkolenia młodych rolników, którą po dejmuję cały kraj.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Wacław Biłkiewicz z Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Czarnkowie, srebrne — Henryk Prus z Państwowego Technikum Weterynaryjnego we Wrześni oraz Jerzy Trzybiński z Państwowego Technikum Hodowlanego w Kościele w pow. Koło. Ponadto 30 osób — dyrektorów, nauczycieli, pracowników rolnych gospodarstw szkolnych — otrzymało Medal 30-lecia, a 10 osób wręczono odznakę Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. (zd)

Poznaniak wędkarskim mistrzem Polski

W Świdnie w województwie gdańskim rozegrane zostały XXIV wędkarskie mistrzostwa Polski. Startowało 17 pięcioposobowych ekip ze wszystkich okręgów. Drużynowo pierwsze miejsce zajął Rzeszów przed Gdańskiem i Poznaniem.

Indywidualnie mistrzem Polski seniorów został Bogdan Dobrzański z Poznania, a mistrzynią kobiet Maria Pietraszak z Rzeszowa. W czasie 3-godzinnych zmagani wędkarze wyłowili z Wisły 36 kg ryb. (PAP)

1-8 września br.

Jesienne Targi Lipskie

Tradycyjnie już w przededniu kolejnych Jesiennych Targów Lipskich odbyła się w poznańskim Domu Techniki konferencja prasowa, w czasie której pełnomocnik Urzędu Targów — Rudolf Lemser poinformował o przygotowaniach do tegorocznej imprezy handlowej. Odbędzie się ona w dniach od 1 do 8 września. Swoje udział w Targach zgłosiło ponad 6000 wystawców z 50 państw. Ponadto oczekuje się przybycia na Targi kupców, naukowców, inżynierów i techników 80 państw. W tym roku ekspozycja dotyczyć będzie 8 dziedzin techniki i 24 dziedzin artykułów konsumpcyjnych. Przeznacza się na nią powierzchnię 270 000 m² w 44 halach i pawilonach na terenach targowych i w 16 domach targowych w centrum Lipska.

Ponieważ tegoroczne Targi Lipskie zbiegają się z XXV rocznicą powstania RWPG, kulminacyjnym punktem ekspozycji będzie międzynarodowa wystawa sprzętu nuklearnego „Interatominstrument”. Urządza ją Organizacja Gospodarcza Budowy Sprzętu Nuklearnego (IAI) z Warszawy. (map)

„Prezydent” przed trybunałem

Przed sądem w Monachium stanął niedawno — jak informuje „Prawo i Życie” — etnograf z zawodu, 40-letni Karl-Hainz Gutjahr, oskarżony o oszustwo. Gutjahr używał w korespondencji prywatnej kopert z nadrukiem „prezydent Republiki Gdańsk” i w takim charakterze podpisywał swoje listy. Sąd odrzucił proces do czasu zbadania poczytalności oskarżonego.

Gutjahr na pytanie sędziego, czy potrafi udowodnić, że jest „prezydentem Gdańska” zażądał: „Niech pan mi sam udowodni, że nim nie jestem”. Jednocześnie oświadczył, że w 1968 r. b. niemieccy przesiedleńcy z Gdańska na drodze „referendum korespondencyjnego” proklamowali utworzenie emigracyjnego „rządu Gdańska”, zawiadamiając o tym listownie ONZ oraz szereg państw. Brak reakcji ze strony adresatów oskarżony uważa za międzynarodowe uznanie tego 62-osobowego obecnie rządu. On sam został ministrem handlu i spraw zagranicznych. Jego poprzednik zrezygnował z funkcji „prezydenta” na skutek nerwowego wyczerpania, spowodowanego brzemieniem obowiązków, on jest obecnie jego legalnym następcą — bynajmniej nie jest wariatem.

Sprawę rozstrzygną tu, być może eksperci z dziedziny psychiatrii, ale na marginesie tego przypadku sądowego warto zauważyć, że cały system aspiracji i roszczeń „ruchu przesiedleńców” i jego czołowych działaczy w RFN można zlokalizować na pograniczu zlewu woły politycznej i psychopatologii.

Proces zbrodniarzy hitlerowskich z Ciechanowa

Przed sądem w Giessen (RFN) rozpocznie się 2 września proces 11 zbrodniarzy hitlerowskich, którzy działali w czasie wojny w Ciechanowie i odpowiedzialni są za śmierć wielu Polaków. Głównymi oskarżonymi w przygotowanych procesie będą: obersturmbanführer SS Hartmut Pulmer, który był szefem Gestapo w Ciechanowie od 1940 do 1942 roku.

Akt oskarżenia zarzuca mu zamordowanie 40 osób. 66-letni Pulmer został już skazany zaocznie na karę śmierci przez sąd w Rennes we Francji. Do roku 1967 ukrywał się on pod fałszywym nazwiskiem. Obecnie jako rencista mieszka w pobliżu Giessen.

Drugim głównym oskarżonym jest Friedrich Schulz, który był kolejnym szefem Gestapo w Ciechanowie. Jest on odpowiedzialny za rozstrzelanie 172 Polaków.

Proces ma trwać około 4 miesięcy. (PAP)

Nafta pod lodem Arktyki?

Istnieje uzasadnione domniemanie, że kolejna ropośna „lampa Aladyna” — wielkie złoża nafty i gazu — znajdują się pod wyspami Oceanu Arktycznego w odległości około 100 km od Bieguna Północnego. Zasoby samego tylko gazu ocenia się na 8.100 mld m sześciu, całość byłaby 12 razy obfitsza od tych, jakie wykryto na Alasce. Ale wierzenia w ponad dwumetrowej warstwie lodu, pod którą znajduje się 300-metrowa warstwa wody, będą przedsięwzięciem bardzo trudnym.

Zadanie to otrzymał okręt podwodny „Narwhal II”, zbudowany przez niewielką spółkę kanadyjską Access w Toronto. Okręt poruszany jest przy pomocy baterii elektrycznych i wymaga tylko 3 osób obsługi. Drganie umieszczonego pod okrętem tłoka daje fałszywe o niskiej częstotliwości. Wywołują one przy zetknięciu z ziemią echo, na podstawie którego można stwierdzić obecność złóż ropy i gazu.

W ten sposób przewidywana została pierwsza przeszczoda na drodze do eksploatacji pokładów płynnego paliwa pod lodem. Ale jak do nich dotrzeć? Otóż obliczono, że warstwa lodu ma odpowiednią grubość i jest dostatecznie wytrzymała, by utrzymać wieżę wiertniczą, nawet w miesiącach letnich.

Co do transportu, to okręty będą miały dostęp do szelfów tylko przez dwa tygodnie w

Kolejny zeszyt „Przeglądu Zachodniego”

Ukazał się kolejny zeszyt „Przeglądu Zachodniego”, dwumiesięcznika Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Otwierają go dwie publikacje poświęcone problemom współpracy i wymiany kulturalnej między państwami o różnych systemach społecznych oraz koncepcjom polityki kulturalnej RFN wobec zagranicy, a zwłaszcza Polski. Piszna na ten temat: Erhard Hexelschneider z Uniwersytetu im. Karola Marksa w Lipsku, M. Suchocki i Z. Jaśkiewicz. Zeszyt zawiera ponadto artykuły A. Kwileckiego, który charakteryzuje sylwetkę F. Znanieckiego jako socjologa stosunków polsko-niemieckich i E. Wąsikiej — Chmieluk zajmującej się prawem obowiązującym cudzoziemców w Republice Federalnej Niemiec.

W części poświęconej materiałom, przeglądom i komentarzom oraz recenzjom, znaleźć można m. in. rozważania M. Mroczo o działalności organizacyjnej Związku Obrony Kresów Zachodnich w Wielkopolsce w latach 1921 — 1934 oraz uwagi H. Olszewskiego na marginesie głównej książki Joachima Feista pt. „Hitler”. (jw)

Epidemia zapalenia opon mózgowych

Jak informują władze sanitarne Brazylii, w sierpniu w stanie Sao Paulo 214 osób zmarło na zapalenie opon mózgowych, a 1782 zostało odwiezionych do szpitali.

Od stycznia zanotowano w Brazylii ponad 11 000 przypadków zapalenia opon mózgowych, do dziś zmarło na te choroby tysiąc osób. Najcięższym dotkniętym stanem jest Sao Paulo, gdzie zanotowano 8000 zachorowań. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redakcja telefoniczna: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 tacy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopol nie zamawiających nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje do pośrednictwa blankietów PKO Przesłanie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35029 F.

WIELKOPOLSKA MIARA GOSPODARNOŚCI

Z nadmiernym ciężarem oraz wielkością maszyn i sprzętu gospodarstwa domowego stykamy się niemal codziennie. Ciągłe jeszcze u nas lekkość wyrobu — jako walor użytkowy — występuje w niewielu produktach. Wielkie rozmiary w dobie miniaturyzacji wystawiają producentom finalnym nie najlepszą opinię.

Istnieje silny związek pomiędzy ogólnym poziomem rozwoju na przykład przemysłu, a materiałochłonnością. Wiadomo, niski poziom rozwoju to prymitywna technika, toporne konstrukcje itp., a więc warunki sprzyjające większemu zużyciu materiałów. Można za tym zaryzykować stwierdzenie, że w miarę ogólnego podnoszenia poziomu technicznego w naszym kraju będziemy zużywać coraz mniej materiałów na wyrób jednostkowy.

Wychodząc z założenia, że materiałochłonność produkcji wpływa na jej rozmiary i efektywność — przyjęto na VIII Plenum KC PZPR — jako wytyczną do zadań przemysłu w roku ubiegłym, osiągnięcie obniżki kosztów materiałowych w granicach 1,3 — 1,5 proc. Podobne zadania — określone jako minimalne — ustalono dla budownictwa i pozostałych działów gospodarki. Skoro 58 procent wartości produkcji globalnej w naszym kraju stanowią koszty materiałowe, każdy procent oszczędności poczynionych w zużyciu materiałów oznacza zatem miliardy zaoszczędzonych złotych.

OSZCZĘDNI CZYLI LEPIEJ

Batalii o poprawienie gospodarki materiałowej nadano w ubiegłym roku niejako charakter sterowany. Wiosną ubr. ogłoszony został Ogólnopolski Konkurs Usprawniania Gospodarki Materiałowej. Konkurs przebiegał pod hasłem: „Przez usprawnienie gospodarki materiałowej do szybkiego wzrostu dobrobytu”.

Pisze, iż konkurs „przebiegał” długo, że 30 czerwca br. zakończył się półroczny okres objęty rywalizacją. Ale na wyniki przyjdzie nam jeszcze poczekać. Teraz do pracy przystąpią wojewódzkie komisje konkursowe, które do dnia 31 sierpnia powinny otrzymać wypełnione przez uczestników arkusze ocen. Z kolei oceny konkursu w skali

kraju dokona Główna Komisja, która rozdzieli pomiędzy zwycięzców nagrody wartości 30 mln zł.

Z tego, co obecnie wiemy, wyniki współzawodnictwa przyniosły rezultaty.

WIELKOPOLSKIE INICJATYWY

W pierwszym etapie konkursu nasze województwo odegrało czołową rolę. W całym kraju do konkursu przedsiębiorstw zgłosiło się 4005 zakładów z czego aż 488 z terenu naszego województwa, co dało nam zdecydowanie pierwsze miejsce. W konkursie wśród uczestników indywidualnych na 350 zgłoszeń z całego kraju 164 przypada na

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS

uczestników konkursu z Poznańskiego.

Przedsiębiorstwa, które zgłosiły się do konkursu stanowią 64,1 proc. ogółu jednostek gospodarczych prowadzących w naszym regionie gospodarkę materiałową i zużyły one w roku ubiegłym materiały wartości 60,4 mld zł.

Konkurs niejako spowodował zainicjowanie szeregu przedsięwzięć i inicjatyw dla usprawnienia gospodarki materiałowej w Wielkopolsce. Powstało kilkadziesiąt zespołów i komisji. Wojewoda Poznański i Prezydent Poznania powołali wspólną Regionalną Radę Gospodarki Materiałowej.

Odkryło się szereg wystaw, konkursów i giełd, m. in. w HCP, Zjednoczeniu Taboru Kolejowego, WSK Kalisz. W lutym br. zorganizowano Wielkopolskie Dni Gospodarki Materiałowej, które obejmowały m. in. 20 konferencji powiatowych.

PIERWSZE WYNIKI

Przedsięwzięciom organizatorskim towarzyszyła poprawa

gospodarki materiałami i surowcami, osiągnięta przez uczestników konkursu. Z próbnego rozważania wyników konkursu za rok ubiegły wynika, iż ci uczestnicy, którzy nadesłali ankiety osiągnęli ponadplanową obniżkę kosztów materiałowych (1,17 proc. wartości produkcji globalnej). Oszczędności materiałowe stąd wynikające stanowią 2,14 procent poniesionych kosztów materiałowych.

Zmniejszenie udziału kosztów materiałowych u poszczególnych uczestników konkursu wyniosło od 0,01 do 13,16 procent w skali roku, na przykład w Cukrowni w Gnieźnie. Równocześnie stwierdzono, iż 82 przedsiębiorstwa pogorszyły relacje kosztów materiałowych w stosunku do założonych planowych.

Najkorzystniej w rywalizacji wypadły przedsiębiorstwa przemysłowe, gdzie na przykład zorganizowano 63 konkursy wewnątrzzakładowe. Tutaj osiągnięto absolutne rekordy krajowe. Na przykład w WSK „Delta” w Kaliszu 35 pracowników zgłosiło swój udział w ogólnopolskim konkursie indywidualnym — to jest tyle, co w całym woj. katowickim, a w kopalni węgla brunatnego „Adamów” w Turku — 31 pracowników, więcej niż z całego województwa gdańskiego. Huta Aluminium w Koninie wypracowała oszczędności materiałowe wartości 69,8 mln złotych, przedsiębiorstwa budowlane osiągnęły oszczędności rzędu 16 mln złotych oraz obniżyły zapasy planowane z 154 do 150 dni. Prawie 21 mln złotych oszczędności zanotowano też wśród przedsiębiorstw transportowych — uczestniczących w konkursie.

Nie czekając na ostateczne rezultaty konkursu, można powiedzieć, iż współzawodnictwo to okazało się bardzo pożyteczne. Nie tylko oszczędzono tony surowców i materiałów, lecz — co szczególnie ważne — dyrekcje i załogi przedsiębiorstw uzyskały nowe spojrzenie na sprawy gospodarki materiałowej. Nadano tym problemom rangę nie mniejszą niż sprawom bieżącej produkcji. W dużej mierze jest to wynik coraz powszechniejszego, nowego systemu zarządzania i finansowania w przedsiębiorstwach.

MAREK PRZYBYLSKI

Promocja chorążych



W niedzielę w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu odbyła się promocja kadetów Szkoły Chorążych. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych dzielnicy Jeżyce, instytucji wojskowych, rodziny kadetów. Promocji kilkudziesięciu kadetów dokonał komendant WSOWP gen. bryg. Witold Wereszczyński. Pierwsz stopnie młodszych chorążych otrzymali przysiężnicy Józef Marek, Michał Brankiewicz i Witold Włodar. Oni też zostali wyróżnieni specjalnymi nagrodami. Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów. [jk]

Fot. — S. Ossowski

Nieprawidłowości w ochronie mienia społecznego

Dziurawe zamknięcie

Ulica Lutycka w Poznaniu. O godzinie 23 przed Rejonowym Oddziałem „Centrostalu” zatrzymuje się „Warszawa”. Jeden z jej pasażerów, ubrany w jasny prochowiec, podchodzi do bramy. Jest zamknięta. Podobnie — portiernia. Człowiek w prochowcu spostrzega jednak w opłotowaniu wyrwę, oddaloną o 50 metrów od bramy. Mówi o tym dwóm pozostałym pasażerom „Warszawy”. Ci opuszczają wóz.

Wykorzystując wyrwę w ogrodzeniu w trójkę wchodzi na teren zakładu. Po chwili są pod magazynem M-5. Jest zamknięty, ale dostępny, bo w murze — wyłom o rozmiarach 80x80 cm. Widać przezeń wnętrze magazynu: skrzynie z surowcem i główna rozdzielnia elektryczna. Zabezpiecza ją perodzenie z siatki drucianej, wysokość... półtora metra. Kto tylko ma ochotę może zatem „zabawić się” w elektryka. Przybysze nie chcą i kierują kroki ku innemu magazynowi (M-7). Ten stoi otworem. Trójkę wchodzi do środka. Błąka się wśród stert pretów, rur i innych artykułów metalowych.

Powrót do samochodu. Krót

ka narada — i decyzja: podjeżdżamy do magazynów! „Warszawa” przez wyrwę w opłotowaniu wjeżdża na dziedziniec. Z zapalonymi reflektorami długo jeździ po terenach „Centrostalu”. W końcu staje przed portiernią. Dobiegają z niej dźwięki muzyki. Pasażerowie „Warszawy” w portierni, zastają mężczyznę w średnim wieku. Okazuje legitymację służbową. Wyjaśnia, że celem ich wizyty jest sprawdzenie, czy mienie zakładu jest należycie chronione przed kradzieżami i marnotrawstwem. Jeden z kontrolujących spogląda na zegarek i stwierdza pół żartem pół serio: „45 minut przebywałem w obrębie zakładu i w końcu udało się nam znaleźć pełniącego służbę pracownika”.

Sporo faktów — podobnych do opisanych — ujawnili wielkopolscy prokuratorzy, przeprowadzając w I półroczu kontrole ochrony mienia w 135 zakładach pracy w Poznaniu i województwie. Tak jak w „Centrostalu” — tak i w kilku innych przedsiębiorstwach kontrolerzy niemal szukali kogoś ze służby ochrony obiektów. W Piłskim Przedsiębiorstwie Budowlanym; kontrolujący

przez nikogo nie niepokojeni przez 45 minut chodzili po terenach zakładowych. Następnie otworzyli nie zamkniętą ciężarówkę i uruchomili sygnał dźwiękowy. Nie wywołało to jednak jakiegokolwiek reakcji ani portiera, ani trzech dozorców.

Przykłady te ukazują dwa negatywne zjawiska: zła zabezpieczenie zewnętrzne szeregu zakładów i wadliwa działalność służb ochrony obiektów zakładowych. Ten pierwszy mankament, ujawniony przez kontrolujących w 38 jednostkach gospodarki uspołecznionej, polegał najczęściej na tym, że opłotowanie było uszkodzone i umożliwiało wejście lub wjazd na teren przedsiębiorstwa, fabryki, spółdzielni. Były wszakże placówki w ogóle pozbawione parkanu jak np. PGR Kasinowo (pow. Szamotuły) i składowisko Centralny Materałów Budowlanych w Koninie.

Drugie negatywne zjawisko — niesprawność służb ochrony obiektów zakładowych — występowało w 37 jednostkach gospodarki uspołecznionej. Zatrudnieni w nich portierzy i dozorczy m. in. nie obchodzili terenów zakładowych i nie kontrolowali osób wchodzących do zakładu. Kontrolujący zastali 25 portierów i dozorców pogrążonych w śnie. Z reguły byli to ludzie w podeszłym wieku i zniedołężniałi. Zatrudnienie ich w służbie ochrony obiektów jest nieporozumieniem. Czas rozwiązać ten znany przecież problem.

Prokuratorzy, wizytując zakłady, interesowali się także tym, czy panują w nich ład i czystość. Stwierdzili w 50 jednostkach bałagan, sprzątajacy marnotrawstwem, pożarom, wadkom przy pracy.

W Konińskich Zakładach Przemysłu Terenowego „Winiarnia” żarzący się żużel składowany obok drewnianych transportów, magazyn zbożowy (pozbawiony szyb) Gminnej Spółdzielni w Ładku, pow. Ślupca, stanowił żerowisko dla stad wroblów, a ponadto służył do przechowywania różnych towarów (m. in. opon) oraz połamanych krzesel. Niezabezpieczone doły do gaszenia wapna były w Piłskim Przedsiębiorstwie Budowlanym i Komunalnym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Krośnicy. W warsztacie nr 1 Wojewódzkiego Przedsiębior-

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

IGNACY KRASICKI

27 VIII 1974 — GŁOS — Str. 3

Z chodnia prasa zwraca uwagę na duże zainteresowanie, jakie w różnych środowiskach kościelnych wywołuje kontynuacja przez Pawła VI jego polityki wschodniej. Ostatnio wizyta wiceministra spraw zagranicznych PRL Józefa Cyrka w Rzymie i ustalenie stałych kontaktów roboczych między Polską a Watykanem zwiększyły to zainteresowanie jeszcze bardziej. Rzecz przy tym zmianie na, że poruszając rozwój stosunków Stolicy Apostolskiej z Kuba, Jugosławią, Czechosłowacją, Węgry czy NRD w ciągu lat 1970 — 1974, prasa kościelna na Zachodzie powraca w swych komentarzach do zeszłorocznej wizyty ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego u papieża oraz rozmów, jakie przeprowadził w początkach bieżącego roku w Warszawie, pod czas swej oficjalnej wizyty w PRL. szef watykańskiej dyplomacji, arcybiskup Agostino Casaroli.

Jakie jest głębsze tło polityki wschodniej Watykanu? I co w szczególności zwraca uwagę opinii kościelnej w rozwoju stosunków watykańskopolskich? Przypomnijmy w związku z tymi pytaniami pewne istotne fakty.

Oficjalna wizyta, jaką złożył w lutym br. szef dyplomacji papieskiej, arcybiskup Agostino Casaroli z kurii rzymskiej, wywołała zrozumiałe zainteresowanie. Była to pierwsza tego rodzaju podróż odby-

ta na zaproszenie rządu polskiego, przez wysokiego rangą dostojnika watykańskiego. A w dodatku szereg okoliczności towarzyszących tej wyprawie miały znaczenie tej wizyty.

Przed wszystkim, poprzedzała ją długi i owocny okres rozwoju nieoficjalnych kontaktów między Polską a Watykanem. Przypomnijmy tu należy m. in. aktywny i konstruktywny udział delegacji Stolicy Apostolskiej w Helsinkach i Genewie w pracach kształtujących przesłanki bez-

pieczeństwa oraz współpracy w Europie. Trudno nie pamiętać i o tym, że w okresie minionym kolejne rundy rozmów polsko-watykańskich w sprawie niektórych aspektów normalizacji stosunków kościelno-państwowych w naszym kraju torowały drogę ostatniej, na wysokim szczeblu, wizycie.

Lektura wspólnego komunikatu polsko-watykańskiego, jak też treść przemówień szefów obydwu delegacji wygłoszonych podczas przyjęcia w danego przez min. Stefana Olszowskiego na cześć arcybiskupa Casaroli, ułatwiają wnioskowanie o założenia, przebieg i wyniki tych delikatnych negocjacji, które toczyły się od

4 do 6 lutego 1974 r. w Warszawie.

Bilans rozmów polsko-watykańskich zamknąć można w następujących faktach:

1) w toku realizacji wspólnych celów ustalenia w Europie zasad bezpieczeństwa i współpracy, zarówno Polska Ludowa, jak i Stolica Apostolska, nawiązały wspólny język i podczas rozmów warszawskich ich przedstawiciele poparli wzajemne wysiłki w obydwu tych kierunkach;

2) jak czytamy w komunikacie, „delegacja Stolicy Apostolskiej wyraziła stronie polskiej uznanie dla osiągnięć Polski”. Słowa te, wygłoszone w roku Trzydziestolecia PRL, przyjęte zostały na całym świecie jako pozytywne oceny Watykanu i papieża Pawła VI dorobku socjalistycznego Polski Ludowej.

Tyle — zwięzły bilans polsko-watykańskich rozmów. Ale, zapytajmy, jak przyjęła je opinia międzynarodowa?

Już następnego dnia po zakończeniu oficjalnej wizyty watykańskiej w Polsce, jedna z najbardziej wpływowych gazet katolickich na Zachodzie, organ włoskiej chrześcijańskiej demokracji, dziennik „Il Popolo” — stwierdził w tytule swego komentarza: „Pozytywne wyniki rozmów arcybiskupa Casaroli w Warszawie”. Poważna gazeta prawicowa z

Mediolanu, „Corriere della Sera” napisała m. in. co następuje: „Dialog w Warszawie przebiegał w atmosferze serdeczności i szczerości. Będzie on kontynuowany, zaś obie strony z optymizmem wypowiadają się na temat możliwości normalizacji tak stosunków między państwem i Kościołem w Polsce, jak i pomiędzy rządem Polski a Watykanem”. Londyński „Financial Times” oceniając bardzo pozytywnie wyniki watykańskiej wizyty i pisząc o dobrej woli rządu PRL w rozwiązywaniu trudnych niekiedy zagadnień dotyczących stosunków z episkopatem” poruszył jeszcze jeden aspekt „polityki wschodniej” Pawła VI. Zda-

niem gazety angielskiej więc nie było sprządku, że właśnie podczas wizyty swego wysłannika w Polsce, papież pozbawił jednostronną decyzją godności emigracyjnego, znanego ze swych antykomunistycznych przekonań, kardynała węgierskiego, Mindszentyego. Według tej gazety, a także innych (np. paryskiego „Le Figaro”) ten akt władzy papieskiej stanowił „poważną przestrożę” dla innych dostojników kościelnych, którzy nie chcieliby się ewentualnie podporządkować strategii i taktyce normalizacji stosunków Watykanu ze światem socjalistycznym.

I jeszcze jedna uwaga. Zarówno w opiniach formułowanych w katolickich kościołach nad Wisłą, jak też w przekonaniu szerokiego odłamów prasy międzynarodowej, po wizycie arcybiskupa Casaroli punkt ciężkości rzeczywiście, pełnej normalizacji stosunków państwowo-kościelnych w Polsce przesunęła się z polityki zagranicznej na politykę wewnętrzną. Jest bowiem oczywiste, że papieństwo, jako centralny ośrodek władzy w Kościele powszechnym, wyraziło swoją pełną aprobatę dla procesu normalizacyjnego. Reszta zależy natomiast od episkopatu, który winien nie tylko w słowach, lecz przede wszystkim w czynach okazać lojalność wobec socjalistycznego ustroju społecznego i politycznego Polski Ludowej.

Watykan, kraje socjalistyczne i Polska

Potrzebne szybsze tempo budowy stacji benzynowych

Rozwój motoryzacji wymaga rozbudowy zaplecza technicznego, w tym również stałego wzrostu sieci stacji benzynowych zaopatrujących zmotoryzowanych w niezbędne paliwa, oleje, smary i akcesoria. Niestety — stacji budujemy wciąż za mało, a efekty tego działania obniża niekorzystne zjawisko likwidacji placówek, które ponoć nie odpowiadają współczesnym wymogom lub też są usytuowane w miejscach przeznaczonych pod budowę innych obiektów.

Zdarza się niekiedy, że stacje CPN zamyka się nawet w okresie sezonu turystycznego. Taki np. przypadek miał miejsce niedawno w Zakopanem, gdzie ze względu na przebudowę ul. Kościuski miejscowe władze wydały nakaz likwidacji jednej z trzech istniejących w tym mieście sta-

cji — co jeszcze bardziej pogłębiło istniejący deficyt tych usług. Trudna jest również sytuacja na terenie Trójmiasta, gdzie sieć stacji benzynowych jest niedostateczna. Duże zapotrzebowanie występuje w zachodnich rejonach przygranicznych, ze względu na stały wzrost ruchu turystycznego.

A jednocześnie rodzą się nowe potrzeby. Np. warto już pomyśleć o ośrodkach gminnych, odwiedzanych przez licznych interesantów, w tym również coraz częściej — zmotoryzowanych.

Tak więc istnieje konieczność przyspieszenia tempa rozwoju sieci stacji benzynowych. Opracowany program, zaakceptowany przez Radę Motoryzacyjną przewiduje, że na koniec obecnego 5-lecia liczba tych placówek wzrośnie do 1200 (tj. o kilkadziesiąt). Do 1980 r. zakłada się budowę dalších 750 stacji. Plan perspektywiczny przewiduje, iż w 1990 r. powinniśmy mieć 4000 stacji benzynowych.

Jak zrealizować ów program? Przede wszystkim konieczne jest przełamanie impasu w dziedzinie wykonawstwa. Podstawowym warunkiem poprawy jest zmiana do tychczasowej technologii budowy tych obiektów. Niezbędne jest wzniesienie nowych placówek według typowych projektów z prefabrykatów i lekkich konstrukcji, nie wymagających pracochłonnych robót wykończeniowych. (PAP)

Dziurawe zamknięcie

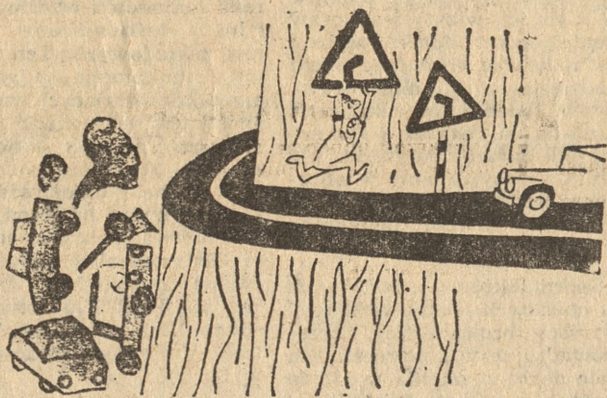
Dokończenie ze str. 3

stwa Przemysłu Mięsnego w Poznaniu posadzki i ściany lepiły się od brudu, w którym żłobiły ścieżki insekty. W ZNTK Piła na otwartym terenie ustawiono bez zabezpieczenia przed korozją suwnice (wartości 330 000 zł) i młot pneumatyczny (800 000 zł), zakupione przed dwoma laty i do czasu kontroli niezmontowane. W kilkunastu placówkach w pomieszczeniach administracyjnych szafy i biurka stały otworem i ogólnodostępne były dokumenty, druki, pieczątki, maszyny do pisania i liczenia.

Zaniedbań, o których piszemy, tolerować nie wolno. Chodzi jednak nie tylko o ich usuwanie, ale również o wprowadzenie organizacji pracy i zarządzania skutecznie zapobiegających takim zjawiskom. Jak niedostateczna ochrona mienia, bałagan, brud.

MICHAŁ ŁUCZAK

HUMOR I SATYRA



SPORT-SPORT-SPORT-SPORT

x dalekopisem x

Polskie koszykarki przegrały z Bułgarią 69:76 (32:32) i nie zakwalifikowały się do finału A Mistrzostw Europy.

W meczu o mistrzostwo I ligi rugby mistrz Polski — poznańska Polonia pokonała po słabej grze beliaminkę I ligi — Budowlanych Łódź 6:4 (0:0).

Tytuł mistrzyni Europy w łucznicztwie wywalczyła reprezentantka W. Brytanii — Gould, ustanawiając wynikiem 1218 pkt. rekord Europy. Poprzedni rekord należąca do łuczniczki ZSRR — Lossaberdze wynosił 1207 pkt. Łuczniczka W. Brytanii wyprzedziła o 26 pkt. Gapechenko (ZSRR) — 1192 pkt. i Archipowa (ZSRR) — 1190 pkt. Najlepsza z Polek, Maria Maczyńska, po strzelaniu z krótkich odległości (50 i 30 m) awansowała na 9 pozycję uzyskując 1158 pkt. Krauzowicz uplasowała się na 21 pozycji — 1134 pkt., a Brzezińska i Pawlik na 24—25 miejscu po 1120 pkt. W konkurencji męczyzn tytuł mistrza Europy wywalczył reprezentant RFN — Schiffel — 1243 pkt. Srebrny medal zdobył Jacobs (Belgia) — 1237 pkt., a brązowy Inkeri (Finlandia) — 1225 pkt. Polscy łucznicy uplasowali się na dalekich pozycjach.

A. Kaczmarek zwycięzca wyścigu „Stomila“

W Poznaniu rozegrano XVII wyścig kolarski „Stomila“, w międzynarodowej obsadzie. Kilkudziesięciu młodzików, juniorów i seniorów stanęło w niedzielę na starcie 100 kilometrowego wyścigu.

Po raz trzeci jego zwycięzcą został kolarz poznański Stomila — Andrzej Kaczmarek uzyskując czas 2:19,20 i wyprzedzając Szczepanowskiego z Legii oraz Czechosłowaka Kohouta, Jarema z Arkonii Szczecin i Gogolewskiego ze Stomila. Cała czwórka przejechała o 5 sekund później niż zwycięzca.

77 młodzików ścigało się na dystansie 50 kilometrów. Najszybszym okazał się Sybilski z Victorii Jarocin, wygrywając z lechitą Steinke oraz Mazurem ze Stomila. W wyścigu udział wzięli również juniorzy; na dystansie 70 kilometrów zwyciężyli kolarze Stomila Garczarek i Wróć przed Czechosłowakiem Podrazskym. (ask)

Bułgarzy wygrali turniej gwardyjski

Zwycięzcą III Międzynarodowego Turnieju Piłkarskiego Juniorów, gwardyjskich pionów sportowych MSW został Lewski Spartak Bułgaria, który po dość dobrym meczu pokonał w finale Dyname ZSRR 1:0 (1:0). W spotkaniu o 3 miejsce Gwardia po bardzo kiepskiej grze przegrała z Dynamem NRD 0:3 (0:1), a piątą miejsce zajęło Dinamo Rumunia wygrywając z Dozsa Węgry 4:1 (2:0). (ad)

Wielkopoolanin Janusz Kowalski ~ kolarskim mistrzem świata!

Po Klesce, jak to niektórzy określili (choć przecież siódme miejsce w świecie to chyba nie powód do tragedii), w szosowym wyścigu drużynowym podczas kolarskich Mistrzostw Świata w Montreale, znowu jesteśmy dumni i w pełni zadowoleni. Stało się tak za przyczyną 22-letniego Wielkopoolanina z Lednogóry — Janusza Kowalskiego. Ten młody zawodnik stojący dopiero u progu wielkiej sportowej kariery zdobył w sobotę po południu laury o jakich marzą wszyscy kolarze. Stało się tak, mimo iż w Montreale startowali bardziej od niego sławni zwycięzcy wieloletnich wyścigów, różnego rodzaju kryteriów.

Kiedy przed rokiem na stokach gór Montjuich pod Barceloną Ryszard Szurkowski został indywidualnym szosowym mistrzem świata, Stanisław Szozda wicemistrzem, a Wojciech Matusiak był na mecie piąty, wydawało się, że przez lata całe, jeśli jeszcze kiedykolwiek w ogóle, Polakom nie uda się powtórzyć tego wspaniałego sukcesu. Stąd wiadomości, które dotarły do kraju z dalekiej Kanady sprawiły sympatykom sportu kolarskiego nie tylko olbrzymią radość i satysfakcję. Równie wielkie było ich zaskoczenie: jak to, w kilka dni po wyrażonej przez niego w wyścigu drużynowym, nasi znowu zebraли najcenniejsze premie, a nawet — pobili, zdawałoby się niedościgniony rekord sprzed roku w Hiszpanii. No bo raz jeszcze przypominamy: Janusz Kowalski został mistrzem świata, Ryszard Szurkowski — wicemistrzem, a Stanisław Szozda czwartym kolarzem tej najbardziej liczącej się w kolarstwie imprezy. Wiele nie brakowało, a Polacy zagarnęliby komplet medali, gdyż triumfator tegorocznego Wyścigu Pokoju o centymetry dosłownie wyprzedził Szwajcar Kuehn.

Ciągle jeszcze niewiele wiemy o walce na trudnej montrealskiej trasie. Jedno jest pewne — Janusz Kowalski, wychowanek LZS Wielkopolska, obecnie startujący w barwach Legii Warszawa, był postacią nr 1 zmagani najlepszych kolarzy. To on należał do głównych inicjatorów ucieczki na pierwszych kilometrach wyścigu i mimo to znalazł na finiszu tyle siły i energii, aby pokonać liczącą grupę bardziej od niego doświadczonych kolegów. Jest to bez wątpienia jeden z największych wyczynów sport-

owca pochodzącego z Wielkopolski (a przypominamy, że J. Kowalski za miesiąc kończy służbę wojskową i powraca do swego macierzystego klubu) w 30-lecie Polski Ludowej. Tylko on zdobył mistrzostwo świata nie dokonali tego nawet dwaj medaliści olimpijscy Marian Dudziak (choć nie ma jeszcze MS w lekkiej atletyce) i Rafał Piszczyk.

Wyczym Kowalskiego zepchnął na plan dalszy wszystkie inne sportowe wydarzenia sportowe i niedzieli. Nawet bokerskie MS amatorów rozgrywane w Hawanie. A nasi pięściarze spisują się tam lepiej niż oczekiwano. Z ośmiu, którzy pojechali na Kubę, w ćwierćfinale znalazło się sześciu. Zwycięstwo Zbigniewa Kieki nad mistrzem Europy Marianem Beneszem uznano za największą z dotychczasowych sensacji mistrzostw. Teraz Polacy stoją przed znacznie trudniejszą próbą. Jeśli choć trzech z nich zakwalifikuje się do półfinału, będzie to dużym sukcesem odmłodzonej drużyny.

Natomiast nie powiodło się nam w trzech innych, wielkich międzynarodowych imprezach: Mistrzostwach Europy w pływaniu, łucznicztwie i koszykówce. Zwłaszcza zaskakujące są wyniki łuczników i koszykarek. Tym ostatnim niektórzy wrócili nawet medal, a tymczasem Polki nie zakwalifikowały się do finału A.

Z ligowych pojedynków piłkarskich notujemy: drugą porażkę Warty (niestety sama ambicja nie wystarczy!) oraz remis Olimpii w Gdyni, co uznać trzeba za sukces gwardzistów.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI



Na zdjęciu: Krystyna Jurczenia z Surmy (z lewej) i Mirosław Otrowski (z prawej).

Udane mistrzostwa okręgu w łucznicztwie

Mistrzem okręgu w łucznicztwie został niespodziewanie startujący po raz pierwszy w kategorii seniorów M. Otrowski z Warty, który uzyskał doskonały rezultat 2342 punkty, będący nowym rekordem życiowym tego młodego łuczniczka. M. Otrowski wyprzedził J. Malyszkę z Surmy, M. Łabuchę z Warty oraz M. Popielewskiego i J. Waśkowiaka z Surmy. W zawodach odbywających się od czwartku do niedzieli w Poznaniu nie uczestniczyli W. Szymańczyk i T. Malicki, przebywający na Mistrzostwach Europy w Lublinie. Zespołowo wygrali zawodnicy Warty, wyprzedzając Surmę i Leśnika.

Również panie uzyskały kilka doskonałych wyników. Wśród senierek mistrzynią została A. Olejniczak, która pokonała swe klubowe koleżanki z Surmy K. Jurczenia i M. Matys. (ask)

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA

Arka — Wisła	1:1
Tychy — Legia	2:1
Szombierki — Pogoń	0:0
Gwardia — ŁKS	3:1
Zagłębie Sosn. — Polonia	1:1

TABELA

1. Pogoń	3 5 2-0
2. Ruch	2 4 6-1
3. Wisła	3 4 4-1
4. Gwardia	3 4 5-3
5. Stal Mielec	2 4 4-2
6. Górnik	2 3 6-3
7. Lech	2 3 3-1
8. Arka	3 3 3-3
9. Tychy	3 3 4-6
10. Polonia	3 3 2-5
11. Legia	3 2 4-4
12. Szombierki	3 1 3-5
13. Zagłębie Sosn.	3 1 2-4
14. ROW	2 1 0-2
15. ŁKS	3 0 2-6
16. Śląsk	2 0 1-5

II LIGA

GRUPA POŁOCCNA

Warta — Widzew	0:1
Arkonian — Motor	0:1
Avia — Stal Stocznia	2:0
Bałtyk — Olimpia	0:0
Gwardia — Polonia	1:0
Stocznianiec — Lechia	3:1
Stomil — Zagłębie	0:0
Ursus — Zawisza	0:1

TABELA

1. Stocznianiec	2 4 4-1
2. Gwardia	2 4 4-2
3. Motor	2 4 2-0
4. Zawisza	2 4 2-0
5. Avia	2 3 3-1
6. Lechia	2 2 4-3
7. Stal Stocznia	2 2 3-3
8. Olimpia	2 2 1-1
9. Widzew	2 2 1-1
10. Polonia W-wa	2 1 2-3
11. Arkonian	2 1 2-3
12. Zagłębie Wlb.	2 1 2-3
13. Stomil	2 1 0-1
14. Bałtyk	2 1 0-3
15. Warta	2 0 0-2
16. Ursus	2 0 1-4

II LIGA

GRUPA POŁUDNIOWA

Metal — GKS Katowice	0:3
Niwka — Radomiak	2:1
Sparta — Star	1:0
Stalowa Wola — Moto Jelcz	0:2
Stal Rzeszów — Siarka	3:2
Urania — Piast	1:0
Wisłoka — BKS Bielsko	1:1
Odra — Wojkowice	4:1

TABELA

1. GKS Katowice	2 4 5-0
2. Moto Jelcz	2 4 3-0
3. BKS Bielsko	2 3 2-1
4. Urania	2 3 1-0
5. Odra	2 2 4-2
6. Star	2 2 2-1
7. Stalowa Wola	2 2 2-2
8. Piast	2 2 1-1
9. Sparta	2 2 1-1
10. Wojkowice	2 2 3-4
11. Stal Rzeszów	2 2 3-4
12. Niwka	2 2 2-3
13. Radomiak	2 1 1-2
14. Wisłoka	2 1 1-3
15. Siarka	2 0 2-5
16. Metal	2 0 0-4

KLASA WOJEWÓDZKA

GRUPA I

Sparta Winiary — Przemysław	0:2
Pogoń Skalm. — Calisia	0:4
Ostrowia — Zagłębie	0:1
Olimpia II — Tur Turek	1:0
Prosa — Warta II	1:1
Stal Ostrow — Budowlani	4:1
Włókniarz — Grunwald	2:1

TABELA

1. Calisia	3 6 5-2
2. Stal Ostrow	3 5 6-2
3. Włókniarz	3 4 7-2
4. Olimpia II	3 4 4-2
5. Zagłębie	3 4 3-2
6. Warta II	3 3 4-3
7. Grunwald	3 3 3-3
8. Przemysław	3 3 2-3
9. Ostrowia	3 2 2-3
10. Sparta Winiary	3 2 2-4
11. Budowlani	3 2 3-6
12. Prosa	3 2 2-7
13. Tur Turek	3 1 1-3
14. Pogoń Skalm.	3 1 2-7

KLASA WOJEWÓDZKA

GRUPA II

Polonia Środa — Polonia P-n	1:2
Kania — Lech II	1:0
Victoria — Noteć	5:0
Obra — Sparta Szam.	0:2
MZKS Rawicz — Posenania	6:0
Polonia Piła — Polonia Leszno	0:1
Dyskobolia — Błękitni	1:1

TABELA

1. Polonia P-n	3 6 7-1
2. Sparta Szam.	3 5 5-1
3. MZKS Rawicz	3 4 11-5
4. Polonia Leszno	3 4 9-5
5. Kania	3 4 3-2
6. Victoria	3 3 6-2
7. Dyskobolia	3 3 5-5
8. Polonia Środa	3 3 2-2
9. Lech II	3 3 1-1
10. Polonia Piła	3 2 2-2
11. Obra	3 2 2-4
12. Błękitni	3 1 2-3
13. Noteć	3 1 2-9
14. Posenania	3 1 0-10

Str. 4 — GŁOS — 27 VIII 1974

GERARD GÓRNICKI MIASTO KRÓLA

— Dlaczego boisz się powiedzieć, że z nami łąda dzień będzie koniec.
— Nie wiem.

II.

Rano jak zwykle wstał wcześniej i poszedł do młyna. Niemiec przywitał go zwyczajnie, ani za obojętnie, ani za serdecznie, jak swojego najemnika. Młyn o tej porze był ciemny i chłodny, wyglądał inaczej niż za dnia, kiedy świeciło słońce. Maszynny grał swoją monotonną, rytmiczną melodię, zaledwie widoczne w zmroku. Adam przenosił worki z młyna na miejsce, w jedną stronę zboże, w drugą mękę i odpoczywał. Niemca się trochę bał, chociaż nie był to zły człowiek, tylko rzadko kiedy się odezwał, był zawsze poważny i w oczy mu nie patrzył. Nie znał starego Maurera i nie wiedział, że miał on sparaliżowaną żonę, od wielu lat leżącą w łóżku i zamiast w domu, wysiadawo w sąsiadów, albo w młynie. Pieniądze za pracę dawał Adamowi w każdą sobotę. Na skargi, że worki są zbyt wielkie i ciężkie, nie odpowiadał nic, z młyna wymykał się na piwo do knajpy.

Kiedy Adam myślał o tym, żeby z młyna najprędzej uciec do Anny, wtedy Maurer, jakby odgadywał po zachowaniu się ten jego zamiar, częstował go kielbasą albo słoniną. Nie dawał mu wódki, sam pił, ale z umiarem. Miał pod ręką, na oknie, swój ulubiony kieliszek koloru czerwonego, kryształowy, na wysokiej nóżce, duży, chyba ze zbiorów jakiegoś anostokratycznego rodu. Czasami pił tym kieliszkiem mleko i Adam musiał starannie myć po śniadaniu — to naczynie cudowne.

Tego dnia młynarz powiedział, że napije się mleka, bo dokuczają mu wątrobę i nerki naraz. Był błąd i sińce miał pod oczami, jak po nieprzespanej nocy. Przyniósł mleko z sąsiedztwa, prosto od krowy, ciepłe jeszcze.

— Dlaczego nie w czerwonym kielichu? — spytał z niepokojem młynarz.

Król bez wahania przyznał się, że przed chwilą stłukł przy myciu.

Wtedy Maurer wstał, oparł pięci o blat stołu i popatrzył strasznie w oczy Adama.

— Worki potrafisz nosić, ale nie obchodził cię mój skarb największy. Nie dbasz o mnie, o swojego pana nie dbasz. Nie dbasz

o Maurera, o Niemca, ty świnię — obszedł stół powoli i jednym silnym ciosem powalił Adama na ziemię, a kiedy ten usiłował wstać, kopął go i kopął bez opamiętania. Chciał sięgnąć na krzesło, ale nie utrafił i zwałił się zmęczony na ziemię, obok Króla. Wstał zaraz, ciężko sapiąc.

— Wiesz, czy to był kielich? Puchar, nie kielich.

Adam milczał.

— Wiesz, czy nie wiesz? — wrzasnął młynarz.

— Nie.

— To był kielich mojej pierwszej żony, pięknej Adelajdy. Nim piiliśmy wino na tamtym weselu — mówił już spokojniej, ze smutkiem takim, jakby z tym kielichem utracił kogoś bliskiego. — Ona umarła przy porodzie i dziecko też umarło. Więc już teraz wiesz, głupcze.

— Teraz wiem.

Od tej chwili nie było mu już tak dobrze w służbie u Maurera. Worki ze zbożem i z męką nie powiększyły się, ale Adamowi wydawało się, że zyskały na wadze, zginały go bardziej do ziemi, wyciskały izy z oczu. Młynarz nie częstował go kielbasą ani słoniną, przez kilka dni nie posyłał po mleko, musztardówkę pił wódkę, rano, w południe i wieczorem. Upijał się, usypiał często w ciągu dnia, z głową opartą na rękach, przy stole. Mamrotał: „gdzie jest czerwony kielich... gdzie jest?...”. Nic więcej.

Król musiał spełniać za niego funkcję kierownika młyna. Do Polaków mówił po polsku, do Niemców — kieszką niemiecką. Uczyl się swojego fachu, jak za najlepszych czasów. Nie wszystko szło tak dobrze, klienci narzekali na złe zmieloną mękę, groziło mu wyrzucenie z pracy, skoro tylko przyjdzie pewnego dnia kontrola.

Niemcy zaczęli wysiedlać pierwsze polskie rodziny do gubernii, za Wartę, na południe i na wschód.

Adama nie zaczęli nawet jednym słowem, żaden niemiecki urzędnik, ani policjant, jakby był przybrany synem Maurera.

Ale wczesnym rankiem podniósł się wrzask przed młynem. Zerwał się z krzesła i podszedł do okna, ale nikogo nie było widać. Więc wyszedł przed młyn. Do otwartych drzwi rzuciło się dwóch niemieckich policjantów. Chwycili Adama pod ręce i zawlekli do izby, z powrotem. Bez zweekowania rozpoczęli go rewidować. Powtarzali:

— Ukradłeś młynarzowi pieniądze.

Powiedział parę razy, że nie ukradł. Stał pod ścianą z rękami podniesionymi do góry.

— Masz broń.

Więc powiedział parę razy, że nie ma. Bili go pięściami po twarzy.

— Polskim bękartom nie wolno włóczyć się po naszym mieście. Słyszysz? Zabierz się stąd i to szybko.

Milczał.

Przyszedł Maurer. Powiedział do policjantów:

Praca Nauka

Potrzebny murarz do wybudowania domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37654g.

Krawcy samodzielną potrzebni. Łukasiewicz 38646g.

Pomoc domowa do dziecka potrzebna. Telefon 67-37-95. 38789g.

Potrzebny zaraz pracownik do rolnictwa. Małkowiak, Dobieszyn 53, 64-320 Buk. 876p.

Pałac c.o. podejmie stałą pracę z dozorem i mieszkaniem (lub bez). Chwałkowski 20 m. 11 Skrzypczak. 36556g.

Pracownia potrzebna do farbiarni. Poznań, Mosto wa 26. 36615g.

Ucznia przyjmie warsztat stolarski. Poznań, ul. Dąbka 18 przed pięć gór-czyńska. 36624g.

Małżeństwo przyjmie do-
zostwo. Warunek mie-
szkanie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 36622g.

Kupno Sprzedaż
Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38077g.

Kupię dziurawkę. Telefon 610-64. 38588g.

Sprzedam nowoczesną spa-
cerówkę, mało używaną.
Poznań, pl. Waryńskiego
9 m. 8, po 16. 38396g.

Szory wyjazdowe (czes-
kie) okazjonalnie sprzedam.
Kiekrz, ul. Poznańska 27.
37500g.

Sprzedam sadzonki trus-
kawek odmian Senga Sen-
gana, cena 50 gr za szt.
Tadeusz Franczak, 64-142
Wilkowice, pow. Leszno
Wlkp., woj. poznańskie.
871p.

Z powodu choroby sprze-
dam tanio w dobrym sta-
nie pralkę, maszynę do
szycia „Singer” oraz
obraz religijny i krajob-
raz. Adres wskazać „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
36564g.

Sprzedam maszynkę do
oczek. Ratajczaka 21 m.
20. 36586g.

Sprzedam kanapo-tap-
czan, szafę oraz fotelkę.
Ul. Kościelna 9 m. 3.
36590g.

Tokarni stary typ sprze-
dam. Buchwald Poznań,
ul. Nałkowskiej 15.
36614g.

Pianino sprzedam, Osied-
le Rzeczypospolitej 64 m.
9. 36636g.

Samochody

Sprzedam samochód Żuk.
Zofia Wierzbicka, Walo-
wice nr 34, pow. Krosno
Odrzańskie, k. Gubina.
880p.

Kupię samochód Star.
Stefan Janiszewski, Bu-
dzyń, Margonińska 13.
870p.

Sprzedam Fiat 125 p po
wypadku. Stupca, ul. Sto-
wackiego 44. 868p.

Sprzedam Opla — Rekor-
da — 1962 r. cena 38.000,—
dobrym stanie. Tel. 444-88
do godz. 12. 36575g.



POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

uprzejmie informuje, że wśród osób dla których ustalono
NABYCIE SAMOCHODU „POLSKI FIAT 126 p” W 1977 R.

i które wniosły przedpłatę w całości względnie

DO DNIA 31 SIERPNIA 1974 ROKU UZUPEŁNIA WKŁAD

do wymaganej wysokości — w dniach 16 i 17 września br.

zostanie przeprowadzone dodatkowe losowanie 700 sztuk samochodów
niezależnie od losowania 9.000 samochodów w październiku 1974 roku.

ODBIÓR SAMOCHODÓW NASTĄPI JESZCZE W BIEŻĄCYM ROKU.

5594-K1

Lokale

Kupię wyłączone dwulub
3-pokojowe mieszkanie —
partier willi, względnie
M-4. Oferty z ceną „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
37795g.

Kupię M-4 lub M-5 wlas-
nościowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
37705g.

Profesor liceum (matema-
tyk) z żoną, bezdzietni —
wynajmą pokój. Możli-
wość korepetycji (przed-
mioty ścisłe, języki). Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 38353gpr.

Nieruchomości

Kupię parcelę uzbudowa-
ną o mniejszej powierzchni
nadającymi się na warsz-
tat, ogród i ha ziemi, w
Konarach, pow. Rawicz.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 878p.

Sprzedam dom w Smiglu
z ogrodem i szklarnią —
wolne mieszkanie. Włado-
mość: Bajon, Leszno, ul.
Zwycięstwa 15 m. 9. 877p.

Kupię parcelę pod let-
niak. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 36582g.

Sprzedam parcelę pod za-
budowę 1022 m² w Nara-
mowicach. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
36637g.

Sprzedam dom z zabudo-
waniami gospodarczymi
nadającymi się na warsz-
tat, ogród i ha ziemi, w
Konarach, pow. Rawicz.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 878p.

Sprzedam 1 ha działkę o-
grodniczą z prawem za-
budowy. Dybalski, Ko-
strzyn Wlkp., ul. Dworco-
wa. 36246g.

Zguby Różne

Zgubiono dnia 17. VIII. 74
damski zegarek Omega.
Uczciwego znalazcę pro-
szę o zwrot za wynagro-
dzeniem. Ul. Różana 22
m. 7, tel. 33-27-43. 38448g.

21 bm. około godz. 15 w
toaletce restauracji Bota-
liczna pozostawiono 2
piersiönki. i obrączkę.
Uczciwego znalazcę pro-
szę o zwrot za wynagro-
dzeniem. Srem, ul. Włos-
ny Ludów 34. 38761g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4
przyjmie okresowo do pracy na I i II zmianie
na budowie Międzynarodowych Targów Po-
znańskich —
wykwalifikowanych STOLARZY.

Zgłoszenia przyjmuje zarząd kierownictwa
robót targowych — ul. Święcickiego. 5681-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3
w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni za-
raz na budowie hotelu „Poznań” i Osiedla Wi-
nogrady w Poznaniu:

- murarzy - tynkarzy,
- cieśli,
- operatorów spycharek i agregatów tyn-
karskich,
- malarzy,
- stolarzy,
- betoniarzy,
- robotników — mężczyzn i kobiety.

Dla chętnych jest również możliwość przy-
uczenia do zawodu malarza - szpachlarza i cie-
śli budowlanego, w ramach szkolenia wewnątrz-
zakładowego. Szkolenie trwa od 3—6 miesięcy.
Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat
i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem
zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowemu zapewniamy zakwaterowanie
w hotelu robotniczym i stołówkę — obiady
płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia
i Plac PPB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6,
I piętro, pok. 105, tel. 572-91, wewn. 201.

5033-K1

Matrymonialne

Panna pod 30, średnie wy-
kształcenie, kulturalna, z
mieszkaniem — pozna ka-
walera religijnego, z do-
brym charakterem, bez na-
tógów, do lat 38. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
36284g.

Rencista, lat 48, pozna pa-
nią w celu matrymonial-
nym. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 36064g.

Wdowiec lat 40 posiadają-
cy własne mieszkanie,
przedsiębiorstwo prywat-
ne, pozna pania (najchę-
tniej wdowę) niepełnej
reencji, kulturalną w ce-
lu matrymonialnym. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 36572g.

Kawaler lat 40 rolnik bez
zobowiązań rodzinnych,
unowocześnione gospodar-
stwo szuka żony zamilo-
wanem do rolnictwa.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 36621g.

W dniu 23 sierpnia 1974 r. zmarła nagle
w wieku 70 lat

EUGENIA BIJASIEWICZ

O bolesnej stracie zawiadamiają
krewni i przyjaciele

Pogrzeb odbył się dnia 26 bm. na cmen-
tarzu junikowskim.

Poznań, Strusia 2 m. 7. 38885g

Dnia 26 sierpnia 1974 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., śp.

LUDOMILA KRZYŻAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

38986g

Dnia 24 sierpnia 1974 roku zmarła, prze-
żywszy lat 59, śp.

ANNA

BARTKOWSKA - ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
matka, synowie i rodzina

Poznań, Grobla 27 m. 10. 39031g

W dniu 25 sierpnia 1974 r. zmarł, opa-
trzony Sakramentami św., po ciężkich
cierpieniach, mój najdroższy, nigdy nieod-
żałowany mąż, ojciec, brat, szwagier, zięć
i wujek, przeżywszy lat 27, śp.

JANUSZ WITCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synkiem i rodziną

Poznań, Czechosłowacka 6,
Dzierżyńskiego 41. 39028g

Dnia 21 sierpnia 1974 r. zmarł

adwokat

ALOJZY KĘDZIORA

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 7
w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego ko-
legę.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia
27 sierpnia 1974 r. o godz. 12.30 na cmen-
tarzu junikowskim.

Rada Adwokacka
w Poznaniu

5764-K1

Dnia 21 sierpnia 1974 roku zmarł nagle
w wieku 78 lat

ANDRZEJ BISKUP

technik weterynarii,
długoletni pracownik Lecznicy dla Zwierząt
w Lesznie, odznaczony Krzyżem Kawaler-
skim Orderu Odrodzenia Polski, Wielko-
polskim Krzyżem Powstańcym
i Krzyżem Walecznych.

W Zmarłym straciłmy prawego czło-
wieka, który poświęcił wszystkie swe siły
w służbie zawodowej.

Pogrzeb odbył się dnia 24 bm. w Lesznie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego
współczucia składa

Zrzeszenie
Lekarzy i Techników Weterynarii
Oddział w Poznaniu

38678g

† Dnia 23 sierpnia 1974 roku zmarła po
ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat
74, nasza najdroższa matka, teściowa, bab-
cia i prababcia, śp.

KAZIMIERA NOWAK
z domu Pie

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia
27 bm. o godz. 14.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona
córnka z mężem i dziećmi

Poznań, Kraszewskiego 12 m. 2. 38924g

† Dnia 26 sierpnia 1974 r. zmarł kochany
mąż, ojciec, teść i dziadek

JAN MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-
dzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

39033g

Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, mój najdroż-
szy mąż, ojciec, kochany brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 50, śp.

EDMUND NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z córką i rodziną

Poznań, Marcelińska 30 m. 14. 38901g

Dnia 24 sierpnia 1974 r. zmarł

IGNACY TOMCZAK

długoletni i sumienny pracownik
Zakładu PGR Trzcielina.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy
głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 sierpnia
1974 r. o godz. 11 na cmentarzu w Kona-
rzewie.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i załoga
Kombinatu PGR Konarzewo

2209-K2

Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarła po cięż-
kiej chorobie, moja najdroższa żona, tros-
kliwa matka i babcia, siostra, teściowa
i bratowa

MONIKA KWIATEK
z domu Gapińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27
bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Os. Wielkiego Października 7 c m. 23. 38917g

W dniu 24 sierpnia 1974 r. zmarł nagle
w wieku 47 lat

WŁADYSŁAW KOZŁOWICZ

długoletni i zasłużony pracownik naszej
Fabryki, odznaczony Brązowym
Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, tj. dnia
27 sierpnia 1974 r. o godz. 8.05 na cmenta-
rze komunalnym na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego
współczucia składają:

Załoga, Samorząd Robotniczy, Dyrekcja
Fabryki Aparatury
i Urządzeń Komunalnych „Powogaz”
w Poznaniu, ul. Janickiego 23/25

5785-K1

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25
sierpnia 1974 r. po wielu cierpieniach,
skończył swój pracowity żywot kochany
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85,
śp.

BRUNON GRONAU
współzałożyciel chóru „Moniuszko”

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Główniej — Mi-
łostowo.

Rodzina

39020g

† Dnia 25 sierpnia 1974 r. zmarła moja
najdroższa żona, mamusia, teściowa,
córnka i ciocia

LUCJA CHROŚNIAK
z domu Fibig

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Główniej — Mi-
łostowo.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Staszica 14 m. 12. 38966g

† Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarł po dłu-
gotrwałych cierpieniach, namaszczony
Olejami św.

WŁODZIMIERZ ZWIERZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia
27 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

Pogrążona w smutku

rodzina

Osiedle Plewiska. 38904g

† Dnia 22 sierpnia 1974 r. zmarła nagle,
przeżywszy lat 65, nigdy niezapomnia-
na, pełna poświęceń mama, żona, siostra,
teściowa i babcia, śp.

KAROLA BONIECKA
z domu Kahl

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu parafialnym Jana
Vianney przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Grudzieniec 70 m. 5. 38892g

† Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarła po dłu-
gotrwałej chorobie, przeżywszy lat 84,
opatrzona Sakramentami św., nasza naj-
ukochańsza mama, siostra, teściowa, bab-
cia, prababcia i ciocia

ROZALIA LATAWIEC
z domu Rokićka

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

Poznań, Łódź, Przemyśl, Nowy Targ. 38918g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 23 sierpnia 1974 r. po długotrwa-
łej i ciężkiej chorobie zmarła w 78 roku
życia, nasza najdroższa i ukochana żona,
matka, teściowa i babcia

AGNIESZKA TOMCZAK
z domu Kucharska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Główniej —
Miłostowo.

Rodzina

Poznań, OWP blok 5 m. 110. 38863g

† Dnia 23 sierpnia 1974 r. odszedł od nas
na zawsze, mój mąż, nasz drogi ojciec
i teść, śp.

LEON KURZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 11.55 na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

38905g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 25 sierpnia 1974 r. zmarł nagle,
opatrzony Sakramentami św., przeżywszy
lat 35

ks. BRONISŁAW ŁUKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 16 w Jarocinie z kościoła Chrystusa
Króla.

Rodzice i rodzeństwo

38932g

† Dnia 25 sierpnia 1974 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, mój ukochany mąż,
nasz drogi brat, ojczym, dziadek, szwagier
i wujek, śp.

LEON DZIEKAN

TEATR
W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Cytulik Sewil-
ski”.
KINA
W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ: Ceramik: „Homol-
kowie na urlopie”; Notek: „Syn
Godzilli”.
CZARNKÓW: nieczynne.
GNIEZNO: Polonia: „Sutjeska”.
Lech: „Piosenka z tawerny”.
GOSTYŃ: „Węgorz za 300 milio-
nów”.
JAROCIN: „Spragniona mło-
ści”.
KALISZ: Kosmos: „Włoch szuka
żony”; Oaza: „Gniazdo”; Stylo-
we: Romantyk i „Hajducy kapi-
tana Angela”.
KEPNO: „Ponieważ się kocha-
ja”.
KŁODAWA: „Dziewczyna kocha
mię wszystkie”.
KOŁO: „Monolog”.
KONIN: Górnik: „Wiosna panie
sierzanie”; Centrum: „Taśmy
prawdy”; „Wdowa Coudere”; „Zie-
lona ściana”.
KOŚCIAN: „Śmierć wybiera”.
KROTOSZYN: „Albatros”.
KRZYŻ: „Eolomea”.
KÓRNIK: „Macocha”.
LESZNO: „Śmierć w Wenecji”.
MIEDZYCHÓD: „Bubu z Monti-
darnasse”.
NOWY TOMYŚL: „Matężstwo”.
OBORNIKI: „Dziewica i Cygan”.
OSTRÓW: Roma: „Englantine”.
Słońce: „Gra złudzeń”.
OSTRZESZÓW: „Kot”.
PIŁA: Iskra: „Wspaniałe słowo
wolności”; Koral: „Na krańcu
świata”.
PLESZEW: „Podróż z Jakub-
bem”.
RAWICZ: „W kręgu śnia”.
RYCHTAŁ: nieczynne.
ROGOŹNO: nieczynne.
SŁUPCA: „Simon Bolivar”.
SRĘM: „Złota wspomnień”.
ŚRODA: „Początek nowego świa-
ta”.
SZAMOTUŁY: „Nie ma moc-
nych”.
TRZCIANKA: „Sacco i Vanzetti”.
TUREK: „10 dni bezpłatnego ur-
lopu”.
WACROWIEC: „Serafino”.
WOLSZTYN: „Kozi róg”.
WRZEŚNIA: „Węgorz za 300 mi-
lionów”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i mi-
nuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Me-
lodie naszych przyjaciół; 8.25
„Umarli rzucają cień” odc. 5
pow.; 8.35 Olsztyński konc. roz-
rywkowy; 9.05 Wakacje z muzy-
ką; 9.30 Radio Praga prezentuje:
9.45 Rytmy barwy, nastroje; 10.08
Na czarnych i białych klawiszach;
10.30 Lato z Radłem ze Szczecina;
11.50 Nie tylko dla kierowców;
12.25 Filmowe przeboje; 13. Góral-
skie nuty, góralskie śpiewanie;
13.30 Kolobrzskie wspomnienia;
14. Muzyka ludowa Starego Konty-
nentu; 14.30 Sport to zdrowie;
14.35 Rytmy młodych; 15.05 Listy
z Polski; 15.10 Wakacje z muzy-
ką — „Tańce z różnych epok”;
16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Ak-
tualności kulturalne; 16.35 Me-
lodie z Kraju Pad; 17. Radiokurier;
17.20 Rytmoplast; 17.40 Wspanio-
nia o Leszcie Youngu; 18. Muzy-
ka aktualna; 18.25 Non stop przebo-
jów; 19.15 Gwiazdy jazzowych
estrady; 19.45 Rytmy, rynek, reklama;
20. Interwista; 21. „Sztuka ży-
wienia” aud. z udz. prof. S. Ber-
gera; 21.15 Konc. 4 zespołów młodo-
ści muz. poważeń; 22.15 Mini-
recital „Paritot”; 22.30 Romanse
smutne lat; 23.05 Korespondencja
z zagranicą; 23.10 Jam Session;
0.05 Kalendarz Kultury Polskiej;
0.10 Program nocny z Zielonej Gó-
ry.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 9. 10.
12.05. 15. 16. 19. 22. 23. 24. 1. 2. 2.55
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
tygł; 8.35 Public. międzynarod.; 8.55
Muz. spod strzechy; 9. Uwertury
Rossiniego w nagraniu Ork. Symf.
w Chicago; 9.27 Gra Mo-
dern Jazz Quartet; 9.30 Śpiewa-
nia „Wrocławskie Skowronki Radio-
we”; 9.40 Dla przedzłotki i dzie-
cińców wiejskich „Zegnał lato”;
10. Książki, które na was czekały;
10.30 Konc. z nagrań Orkiestr PR
i TV w Krakowie; 11. Z twórczo-
ści G. Verdiego; 11.35 Rodzinny
tor przeszkód; 11.40 Skrzynka
na sukienki; 11.45 Od Tatr do Bałtyku —
trzy melodie z Kieleckiego; 12. „Granica” opow.;
12.20 Jazdowi modernisci; 12.35
„Premiera w Pikadorze” gwieda
Tadeusza Raabego; 12.55 Mini pre-
glad folklorystyczny — Słowacja;
13. Wieści, lenie, tanie; 14.15 Tu
Radio — Moskwa; 14.35 Franciszek
Brzeziński — Sonata D-dur na
skrzypce i fortepian; 15. Radiofo-
rie; 15.40 P. Stojanow; 15.55 Symfo-
nia poświęcona namieci G. Dimi-
trowa; 16. Wypocznik i turysty-
ka; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Gra
Zespołu Benona Hardego; 17.50 Ra-
dioexpress; 17.55 Z cyklu Postawy
i działania; 18.05 Muz. po pra-
cy; 18.40 Drogi poznania — „Si-
linski jutra”; 19. J. Zelenka; Muzy-
ka na 13 głosów i instrumenty
perkusiwne; 19.15 Lekcja języka
angielskiego; 19.30 Magazyn lita-
racko-muzyczny w opr. Józefa Ra-
taczaka „Snotkania Kalskie”; 21
Utwory Mikolaja z Radomia; 21.15
Reportaż literacki Wacława Biale-
go nt. „Unór czyli ciukanie sie-
kierka”; 21.55 Rozmowy o wy-
chowaniu; 22.05 F. Liszt — Pro-
metusz — poemat symf. nr 9; 22.20
Radiowy tygodnik kulturalny; 23
Muzyka dawna; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 N. Grieg; „Figurd
Jersalfar” suita orkiestrowa.

WIADOMOŚCI: 3.30. 4.30. 5.30.

Przed „słodką kampanią”

Pełna mechanizacja zbiorów na polach PGR

Bieżący rok nie należał dla cukrowni do łatwych. Wiele z nich, mimo prowadzonych prac remontowych było nadal czynnych, przyjmując do suszenia rzepak, a później zboże. Te nieprzewidziane zadania nie wpłynęły jednak ujemnie na tok przygotowań do tegorocznej „słodkiej” kampanii.

Prace remontowo - modernizacyjne wkroczyły w stadium końcowe. Prowadzone są na ogół własnymi siłami, choć znaczną pomoc udzieliły poznańskie „Mostostal”, „Elektromontaż” i „Spomasz”. Od kilku lat, obok planowanych remontów trwa stała modernizacja wielkopolskich cukrowni. Tylko na cele modernizacyjne przeznaczono w roku bieżącym niebagatelną kwotę 142 mln zł, a z górą 160 mln zł na remonty i konserwacje. Tak np. w cukrowni Zduń, pow. Krotoszyn, instaluje się nową stację filtracji soków, rozdzielnię energii elektrycznej, a w pełni zautomatyzowaną stacją wirówek pozwoli na oszczędności siły ludzkiej. W pracach instalacyjnych tej stacji z wydatną pomocą pospieszyła załoga „Spomaszu” z Wronek, realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 30-lecia PRL.

Cukrownia w Gostyniu otrzymała nowy piec wapienny, wapniarkę oraz kocioł. Nadto nowe urządzenia usprawniają proces oczyszczania i doprowadzenia buraka do miejsca przerobu. Prowadzona od trzech lat modernizacja cukrowni w Kościanie, w roku bieżącym wzbogaciła ten obiekt o nową stację filtracji oraz stację oczyszczania surowca z kamieniami i innych zanieczyszczeń.

W wielkopolskich miastach

Nowe pawilony handlowe

W bieżącym kwartale Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego w Poznaniu oddało już do użytku nowe pawilony handlowe o powierzchni 200 metrów kwadratowych w Chodzieży i Czarnkowie, a pod koniec sierpnia przekaze następny, tym razem większy, bo liczący 500 metrów kwadratowych — w Rawiczu.

Jeszcze w tym roku ruszy budowa importowanego z Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pawilonu handlowego typu „Berlin” w Ostrowie Wlkp., a w drugim kwartale 1975 r. — w Pile. Pawilony te charakteryzują się stosunkowo dużą powierzchnią użytkową (864 metry kwadratowe). (pik)

6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30.

PROGRAM III: 7.35 W radiowym tygł; 8.35 Public. międzypa-
narodowa; 8.55 Muz. spod strzechy; 9. Uwertury Rossiniego w na-
graniach Ork. Symf. w Chicago; 9.27 Gra Modern Jazz Quartet; 9.30
Śpiewa-
nia „Wrocławskie Skowronki Radio-
we”; 9.40 Dla przedzłotki i dzie-
cińców wiejskich „Zegnał lato”;
10. Książki, które na was czekały;
10.30 Konc. z nagrań Orkiestr PR
i TV w Krakowie; 11. Z twórczo-
ści G. Verdiego; 11.35 Rodzinny
tor przeszkód; 11.40 Skrzynka
na sukienki; 11.45 Od Tatr do Bałtyku —
trzy melodie z Kieleckiego; 12. „Granica” opow.;
12.20 Jazdowi modernisci; 12.35
„Premiera w Pikadorze” gwieda
Tadeusza Raabego; 12.55 Mini pre-
glad folklorystyczny — Słowacja;
13. Wieści, lenie, tanie; 14.15 Tu
Radio — Moskwa; 14.35 Franciszek
Brzeziński — Sonata D-dur na
skrzypce i fortepian; 15. Radiofo-
rie; 15.40 P. Stojanow; 15.55 Symfo-
nia poświęcona namieci G. Dimi-
trowa; 16. Wypocznik i turysty-
ka; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Gra
Zespołu Benona Hardego; 17.50 Ra-
dioexpress; 17.55 Z cyklu Postawy
i działania; 18.05 Muz. po pra-
cy; 18.40 Drogi poznania — „Si-
linski jutra”; 19. J. Zelenka; Muzy-
ka na 13 głosów i instrumenty
perkusiwne; 19.15 Lekcja języka
angielskiego; 19.30 Magazyn lita-
racko-muzyczny w opr. Józefa Ra-
taczaka „Snotkania Kalskie”; 21
Utwory Mikolaja z Radomia; 21.15
Reportaż literacki Wacława Biale-
go nt. „Unór czyli ciukanie sie-
kierka”; 21.55 Rozmowy o wy-
chowaniu; 22.05 F. Liszt — Pro-
metusz — poemat symf. nr 9; 22.20
Radiowy tygodnik kulturalny; 23
Muzyka dawna; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 N. Grieg; „Figurd
Jersalfar” suita orkiestrowa.

WIADOMOŚCI: 3.30. 4.30. 5.30.

Podane przykłady to zaledwie część znaczniejszych prac. Prowadzi się je we wszystkich cukrowniach, a wymaga tego stale rosnące zadania, którym nie sposób podołać, pracując na starych urządzeniach.

Obok prowadzonych prac modernizacyjnych, tegoroczna kampania usprawni dalszy postęp mechanizacji zbioru, załadunku i wyładunku buraka. Po raz pierwszy w historii plantacji buraka, w roku bieżącym wszystkie wielkopolskie PGR-y dokonają zbiorów przy pomocy kombajnów. Coraz więcej placów składowych i punktów odbioru wyposażonych będzie w sprzęt mechaniczny. Wszystko po to, aby maksymalnie usprawnić odbiór surowca, aby oszczędzić czas rolnika, wyczekującego w kolejce.

Na cele mechanizacji prac w punktach odbioru wydano w Wielkopolsce dotychczas kwotę 220 mln zł, a w roku bieżącym park maszynowy wzbogacił urządzenia, zakupione za sumę 80 mln zł. Na placach odbioru pracuje więc już 180 mechanicznych wyładów rek różnego typu, 15 dźwigów, wiele urządzeń do hydromechanicznego wyładunku oraz tysiące siatek usprawniających dźwóz. W tym roku cukrownie w Środzie, Szamotułach, Gostyniu i Opalenicy otrzymają dalsze agregaty do mechanicznego wyładunku surowca. Po raz pierwszy w zbliżającej się kampanii nastąpi również mechanizacja prac przy odbiorze buraka prosto z pola. Cukrownie zastosują maszyny przy odbiorze buraka z pól PGR-owskich. Buraki zgromadzone na skraju pola w przyzmy maszyną ładownicą będzie prosto na podstawione przez cukrownię samochody.

Pełna mechanizacja wszystkich robót oraz mobilizacja ludzi nie da spodziewanych wyników, jeżeli spływ surowca na miejsce przerobu będzie nieregularny. W poprzednich kampaniach miały to za pewnik opracowywane harmonogramy dostaw surowca. Nie zawsze były one jednak przestrzegane przez plantatorów. Stąd liczne skargi plantatorów na kolejki. W bieżącym roku poddano szczegółowej analizie stosowany dotąd system, opracowując harmonogram na zmienionych zasadach. Harmonogram dostaw uzgodniono z każdym z plantatorów z osobna. Precyzuje on dokładnie dla każdego rolnika ilość,

6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30.

PROGRAM III: 7.35 W radiowym tygł; 8.35 Public. międzypa-
narodowa; 8.55 Muz. spod strzechy; 9. Uwertury Rossiniego w na-
graniach Ork. Symf. w Chicago; 9.27 Gra Modern Jazz Quartet; 9.30
Śpiewa-
nia „Wrocławskie Skowronki Radio-
we”; 9.40 Dla przedzłotki i dzie-
cińców wiejskich „Zegnał lato”;
10. Książki, które na was czekały;
10.30 Konc. z nagrań Orkiestr PR
i TV w Krakowie; 11. Z twórczo-
ści G. Verdiego; 11.35 Rodzinny
tor przeszkód; 11.40 Skrzynka
na sukienki; 11.45 Od Tatr do Bałtyku —
trzy melodie z Kieleckiego; 12. „Granica” opow.;
12.20 Jazdowi modernisci; 12.35
„Premiera w Pikadorze” gwieda
Tadeusza Raabego; 12.55 Mini pre-
glad folklorystyczny — Słowacja;
13. Wieści, lenie, tanie; 14.15 Tu
Radio — Moskwa; 14.35 Franciszek
Brzeziński — Sonata D-dur na
skrzypce i fortepian; 15. Radiofo-
rie; 15.40 P. Stojanow; 15.55 Symfo-
nia poświęcona namieci G. Dimi-
trowa; 16. Wypocznik i turysty-
ka; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Gra
Zespołu Benona Hardego; 17.50 Ra-
dioexpress; 17.55 Z cyklu Postawy
i działania; 18.05 Muz. po pra-
cy; 18.40 Drogi poznania — „Si-
linski jutra”; 19. J. Zelenka; Muzy-
ka na 13 głosów i instrumenty
perkusiwne; 19.15 Lekcja języka
angielskiego; 19.30 Magazyn lita-
racko-muzyczny w opr. Józefa Ra-
taczaka „Snotkania Kalskie”; 21
Utwory Mikolaja z Radomia; 21.15
Reportaż literacki Wacława Biale-
go nt. „Unór czyli ciukanie sie-
kierka”; 21.55 Rozmowy o wy-
chowaniu; 22.05 F. Liszt — Pro-
metusz — poemat symf. nr 9; 22.20
Radiowy tygodnik kulturalny; 23
Muzyka dawna; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 N. Grieg; „Figurd
Jersalfar” suita orkiestrowa.

WIADOMOŚCI: 3.30. 4.30. 5.30.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Poranek Telewizji Najmłodszym; 10.05 — Z se-
rii: „Siedem romansów Doni Ju-
nity” odc. I — film prod. NRD
(od lat 10); 11 — „Paryska takso-
wka” odc. V — film prod. francu-
skiej (kol.); 16.30 — Dziennik (ko-
lor); 16.40 — Dla młodzieży —
„Sposób na lato”; 17.10 — Spacer-
kiem po kinach; 17.40 — „Wari-
szawskie tangi” — inscenizowany
program folklorystyczny; 18.10 —
U progu nowego roku szkolnego
(kol.); 19.30 — „Beda tańczyły to-
pole i wierzyły” (kol.); 19.10 — Przy-
pominamy, radzimy; 19.20 — Do-
brano i Dziennik (kol.); 20.20 — Z
serii: „Siedem romansów Doni Ju-
nity” odc. I — filmu prod. NRD
(od lat 16); 21.15 — Wiadom.
sport.; 21.25 — Wrocławskie spot-
kania z piosenką — „Christ Doerk”
recital piosenkarzki; 21.50 — Inter-
studium — wydanie specjalne — ma-
gazyń krajowy socjalistycznych (ko-
lor); 22.20 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 17.25 — Polski
film dokumentalny „Mocni ludzie”
w programie film: „Góra”,
„Agronom”, „Wznoszące pomniki”;
18.20 — Teatr TV — Adam Mickie-
wicz — „Pan Tadeusz” Księga IV
„Dyplomatyka i Lowy” — adapta-
cja i reż. A. Hanuszkiewicz; 19.20
— Dobranoc i Dziennik (kol.);
20.20 — Zapraszamy na wtorek —
Marek Grechuta; 21 — „Łoża”
przebieg aktualności teatralnych;
21.45 — 24 godzin (kol.); 21.55 —
Z serii: Kolumbowie — odc. V —
(ostatni) nt. „Śmierć po raz drugi”
film prod. TVP.

dzień i godzinę dostarczenia surowca. Chodzi teraz tylko o to, by rolnik przestrzegał przyjętego zobowiązania, gdyż w przeciwnym razie dezorganizuje on pracę cukrowni, punktów odbioru, narażając innych rolników na zbędne wyczekiwanie w kolejce, na odbiór przywiezionego, zgodnie z harmonogramem towaru. Zebrany burak trafić powinien możliwie jak najprędzej do przerobu. Każdy dzień składowania bądź pozostawienie buraka ogłowień w ziemi (na zapas), jest źródłem znacznych strat cukru.

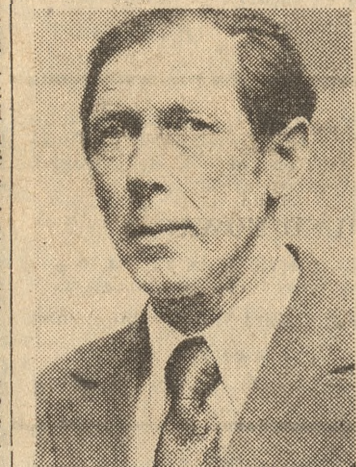
Planuje się, że w drugiej połowie września podejmą prace cukrownie: Opalenica, Gostyn, Miejska Górka, Środa, Witaszycy i Zbiersk.

Od właściwej współpracy na linii cukrownia — plantator zależą wyniki tegorocznej kampanii, gdyż zbory zapowiadają się dobre. (za)

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Umiejętnie i planowo

Z dala od wielkich szlaków komunikacyjnych leży wieś Kępa Wielka. Z Zaniemyśla jedzie się kilka kilometrów polną drogą, zaś aby trafić do naszego dzisiejszego rozmówcy, trzeba pojechać jeszcze około kilometra poza wieś. Tam właśnie, pośród ornych pól i łąk, stoją zabudowania przodującego w województwie poznańskim rolnika, wpisanego ostatnio do



Stanisław Piątek

DO REDAKTORA GKOSU

Kulejąca gastronomia z Powidza

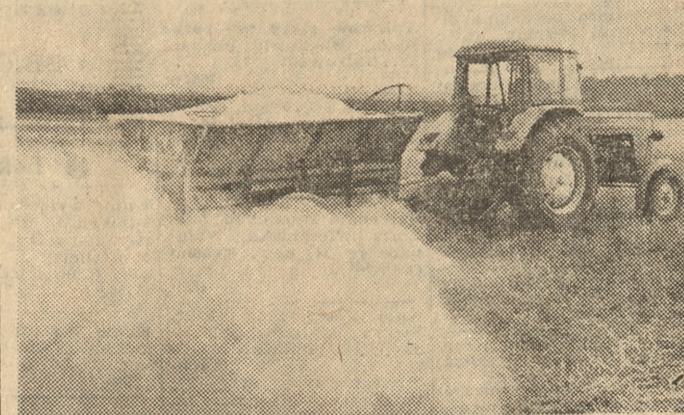
Zachęcony hasłami informatorów turystycznych, zdecydowałem się część urlopu w bieżącym roku spędzić na terenie Wielkopolski. Trafiłem do Powidza, pow. Gniezno.

W ośrodku prowadzonym przez Gnieźnieńskie Ośrodki Sportu Turystyki i Wypoczynku przyjęto nas bardzo uprzejmie, okazano wiele uprzejmości i pomocy w zakwaterowaniu. Kierownictwu należy się duże brawo (ocena nie tylko moja, ale także innych spędzających tu urlopy). Niestety, wprost odwrotnością jest gastronomia prowadzona przez pion CRS — Gminną Spółdzielnię w Powidzu.

Sprawa dotyczy baru przy ul. Kościelnej. O godz. 9 rano (godzina otwarcia lokalu) na śniadanie można otrzymać tylko jajecznicę, kielbasę na gorąco i herbatę, ale bez cytryny. Na stołach brak serwetek, na podłodze dużo zdechłych much. Jeden z konsumentów zamówił 3 porcje kielbasy „wiejskiej” a podano mu „parówkową”. Pomyłka personelu była wy-

Pora na siew nawozów

Cieszy fakt, że coraz więcej rolników wielkopolskich rozumie potrzebę wcześniejszego nawożenia pól. W tym roku mamy o tej porze o wiele lepszą dynamikę (od 24 procent) zakupu nawozów sztucznych niż w połowie sierpnia ubr. W niektórych gminach zaczyna się już odczuwać niedostatki niektórych nawozów sztucznych, jak np. soli potasowej, nawozów fosforowych. Niewielkie jeszcze rezerwy zastaliśmy w ubiegłym piątku w gminie Wronki w powiecie szamotulskim, gdzie Gminna Spółdzielnia miała w tym roku wyjątkowo dobre zaopatrzenie. Najwięcej nawozów w tym powiecie rozprzestrzenia się przez kółka rolnicze. Np. Spółdzielnia Kółek Rolniczych we Wronkach do 24 bm. rozsiała 7 rozrzućnikami 450 ton wapna nawozowego.



Na zdjęciu: traktorzysta Spółdzielni Kółek Rolniczych we Wronkach — Andrzej Chraplak rozsiewa wapno nawozowe na polu rolnika Antoniego Nowaka w Cmachowie. [emp]

Fot. — K. Przychodźki

można jednak ani na moment zapomnieć o stosowaniu właściwych nawozów i w takiej ilości, aby nie zniszczyć upraw.

Wiele się zmieniło w gospodarce rolnej w ostatnich latach. Kiedy sięgam pamięcią do początków mojej gospodarki na roli w Kępie Wielkiej (Stanisław Piątek mieszka tam od 1949 roku), aż trudno mi zrozumieć jak można było w tak prymitywnych warunkach, bez maszyn i nawozów uprawiać ziemię. Zresztą i w niki były znacznie słabsze, już w styczniu nie było na przykład słońca.

Stanisław Piątek nie koncentruje się wyłącznie na pracy na roli. Równie ważny kierunek jego działalności to hodowla. Oto co sam zainteresowany ma do powiedzenia na ten temat:

— W ostatnich latach systematycznie z każdym rokiem zwiększałem moją trzodę. W 1970 roku pobudowałem nową chlewnię, chociaż moi sąsiedzi odnosili się bardzo sceptycznie do tej inwestycji, twierdząc, że nie wytrzymam — jak to się mówi — finansowo. Oka-

zało się jednak, że hodowla to opłacalny interes i dzisiaj nie tylko większość rolników zakłada swoje hodowle, ale również w ramach naszej Gminnej Spółdzielni budujemy chlewnię na 650 sztuk żywc. Jest to pierwszy krok w kierunku stworzenia warunków do zespolowego gospodarowania. Ziemia u nas słaba, ale wydaje mi się, że wspólnym wysiłkiem potrafilibyśmy jeszcze więcej z niej wyciągnąć. Ponadto byłaby okazja do zagospodarowania niektórych gruntów z gospodarstw, których właściciele albo nie pracują już na roli, albo przechodzą na rentę. Na temat zespolowego gospodarowania wiele rozmawiamy wśród rolników Kępy Wielkiej i sądzę, że przyniesie to pozytywne rezultaty.

Stanisław Piątek, członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR jest nie tylko dobrym rolnikiem, ale też cenionym działaczem społecznym, znany na terenie całego powiatu. Jest m. in. w radach nadzorczych: Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni oraz Spółdzielni Mleczarskiej i to już prawie 20 lat. (s)

Na obiad z zup był kapuśniak i trochę pomidorowej z poprzedniego dnia. Podczas przerwy w sprzedaży alkoholu personel obsługujący podawał alkohol osobom znanym zajmującym stolik sąsiadujący z przejściem na zaplecze. Czynność tę wykonywała obojętnie kierownik rozlewającą płyn do kieliszków z butelek po oranżadzie. Wieczorem na kolację zamówiłem jajecznicę i herbatę. Podano mi ją na sałatkę z ziemniakami i maślanką i do tego herbatę. Wytlumaczono mi, że jajka są takie same i mogę zjeść. Po dość ostrej wymianie zdań otrzymałem zamówioną jajecznicę. Było to około godz. 18: stoły brudne, na nich nie sprzątnięte naczynia, brak papierowych serwetek. Porządek zrobiono po mojej interwencji.

Cheć podsumować dzień poprosiłem o książkę życzeń. Pani kierowniczka obojętnie odmówiła udostępnienia mi jej. Wyjaśniłem mi, książkę posiada Zarząd GS, który o tej porze nie urządza. Po tych „wyjaśnieniach” postanowiłem napisać do redakcji. Skoda, że handlowcy z Powidza nie biorą przykładu od innych ze swego pionu — np. restauracji GS w Witaszycach. (2558)

MICHAŁ BOJKO
Ślubice

Motorowy rajd na Dożynki

Biuro Oddziału PTTK Nowe Miasto w Poznaniu. Osiedle Jagiellońskie 7, przyjmuje do 2 września (w godz. 13—17) zapisy na Zlot Kolarsko-Motorowy oraz na XVIII Ogólnopolski Turystyczno-Motorowy „Rajd Wielkopolski”. Impreza ta odbędzie się od 6 do 8 września z okazji Centralnych Dożynek, których miejscem tym razem jest Poznań.

Dla uczestników rajdu wyznaczono sześć tras obowiązkowych oraz dwie dowolne. Trasy obowiązkowe prowadzi z różnych miejscowości Wielkopolski. W drodze uczestnicy zobowiązani są potwierdzić przejazd w znajdujących się na trasie PGR-ach lub spółdzielniach produkcyjnych z razem rajdowców zmuszeni będą rozwiązywać różne zadania, których tematy otrzymają na starcie. (c)